VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI**
(NR 37)
z dnia 24 października 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 37)

24 października 2012 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Maksa Kraczkowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 755) w zakresie:

1) części budżetowej 60 – Wyższy Urząd Górniczy,

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

2) części budżetowej 20 – Gospodarka,

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,

c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

3) części budżetowej 49 – Urząd Zamówień Publicznych,

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

4) części budżetowej 50 – Urząd Regulacji Energetyki,

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

5) części budżetowej 53 – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) dotacje celowe z zał. nr 8,

c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

6) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji: 52, 60, 62 i 67,

7) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:

a) 100 – Górnictwo i kopalnictwo,

– dochody z zał. nr 1,

b) 150 – Przetwórstwo przemysłowe,

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– dotacje celowe z zał. nr 8,

c) 500 – Handel,

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

8) planu finansowego państwowego funduszu celowego z zał. nr 6 – Funduszu Kredytu Technologicznego,

9) planów finansowych agencji wykonawczych z zał. nr 12,

a) Agencji Rezerw Materiałowych,

b) Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości,

10) planów finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:

a) Urzędu Dozoru Technicznego,

b) Polskiego Centrum Akredytacji.
11) dochodów budżetu środków europejskich z zał. nr 3, wydatków budżetu środków europejskich z zał. nr 4, planu dochodów i wydatków budżetu środków europejskich oraz budżetu państwa w latach 2013-2015 w zakresie Narodowej Strategii Spójności w latach 2007-2013, Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014, Programu Operacyjnego Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa i Nadbrzeżnych Obszarów Rybackich oraz Wspólnej Polityki Rolnej (tabele 1 i 2) z zał. nr 15, wykazu programów wraz z limitami wydatków i zobowiązań w kolejnych latach obowiązywania Narodowej Strategii Spójności w latach 2007-2013, Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014, Programu Operacyjnego Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa i Nadbrzeżnych Obszarów Rybackich oraz Wspólnej Polityki Rolnej (tabele 1, 2 i 3) z zał. nr 16, wykazu programów finansowanych z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej wraz z limitami wydatków budżetu państwa przeznaczonych na finansowanie tych programów z zał. nr 17, środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej w ramach Funduszu Spójności z zał. nr 18 oraz prefinansowanie zadań przewidzianych do finansowania ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej z zał. nr 19, zgodnie z przedmiotowym zakresem działania Komisji.
12) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami z zał. nr 7, zakresu i kwot dotacji przedmiotowych i podmiotowych z zał. nr 9 oraz programów wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 11, zgodnie z przedmiotowym zakresem działania Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grażyna Henclewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Marek Śliwiński** doradca w Najwyższej Izbie Kontroli, **Piotr Litwa** prezes Wyższego Urzędu Górniczego wraz ze współpracownikiem, **Bogusław Piasecki** wiceprezes Urzędu Dozoru Technicznego ze współpracownikiem, **Izabela Jakubowska** wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych, **Jacek Bąkowski** prezes Agencji Rezerw Materiałowych, **Katarzyna Ptaszyńska** kierownik Działu Finansowego w Polskim Centrum Akredytacji, **Maciej Bando** wiceprezes Urzędu Regulacji Energetyki ze współpracowniczką, **Małgorzata Kozak** wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ze współpracownikami, **Anna Czyżowska** doradca w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Jadwiga Banasiak** główny specjalista w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka**, **Anna Ornat** oraz **Igor Amarowicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych;

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki. Witam panią minister Henclewską, witam państwa bardzo serdecznie i proszę o zajmowanie miejsc. Porządek posiedzenia obejmuje rozpatrzenie wraz zaopiniowaniem dla Komisji Finansów Publicznych projektu rządowego ustawy budżetowej na rok 2013. Informacje znajdziecie państwo w druku nr

755. To rozpatrzenie wraz zaopiniowaniem będzie prowadzone według poszczególnych części zaproponowanych państwu w porządku dziennym. Pierwsza część, to część budżetowa, oznaczona nr 20. Rozpatrywana będzie łącznie z pkt 6 – Rezerwy celowe, 8 – plan finansowy państwowego funduszu celowego – Funduszu Kredytu Technologicznego, 9, 10, 11 i 12 – czyli odpowiednio plany finansowe agencji wykonawczych, plany finansowe państwowych osób prawnych, dochody budżetów środków europejskich, załączniki i opis zadań z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone. Kolejne części budżetowe, to Wyższy Urząd Górniczy, Urząd Zamówień Publicznych, Urząd Regulacji Energetyki, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i budżety wojewodów ogółem. Tę ostatnią pozycję prezentować będzie przedstawiciel Ministerstwa Finansów.

Proszę państwa, pierwsza część zaproponowana w porządku dziennym – Gospodarka, zwykle jest rozpatrywana jako druga. I tym razem, jeśli nie będzie głosów sprzeciwu, stanie się podobnie, ponieważ Wyższy Urząd Górniczy i pan prezes – Piotr Litwa, za pośrednictwem posłów zwrócili się o to, żeby móc swoją część prezentować na początku. Czy jest głos sprzeciwu wobec tych propozycji? Nie ma. Bardzo proszę, wobec tego rozpoczynamy. Część budżetowa 60 – Wyższy Urząd Górniczy i pan prezes.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Piotr Litwa:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję za pozytywne załatwienie wniosku. Wynika on z faktu, że dojeżdżamy z Katowic. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Budżet Wyższego Urzędu Górniczego został zaplanowany w następujących wielkościach. Po stronie dochodów kwota w wysokości 1020 tys. zł, która stanowi 63% dochodów zaplanowanych w roku 2012 oraz 97% przewidywanych do wykonania w roku 2012. Z czego to wynika? To zmniejszenie wpływów z tytułu dochodów budżetowych uzyskiwanych przez Wyższy Urząd Górniczy w 2012 roku i w kolejnych latach jest spowodowane deregulacją przepisów w zakresie kwalifikacji stwierdzanych przez organy nadzoru górniczego na postawie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze. Pierwsza część deregulacji miała już miejsce w związku z wejściem w życie nowej ustawy – Prawo geologiczne i górnicze w dniu 1 stycznia bieżącego roku i ona zawężała katalog w zakresie stwierdzania kwalifikacji właśnie dla osób wykonujących czynności w ruchu zakładów górniczych, zarówno tych nadawanych przez Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego, jak i przez organy drugiej instancji czyli przez dyrektorów okręgowych urzędów górniczych. W związku z tym, na następny rok, czyli na rok 2013, zaplanowano z tego tytułu kwotę w wysokości 850 tys. zł. Mniejsze wpływy z tytułu dochodów budżetowych będą związane również z wygaszeniem trwałego zarządu w odniesieniu do jednej z nieruchomości, która położona jest w Wałbrzychu. Ta nieruchomość została, za zgodą Ministra Skarbu Państwa, przekazana staroście i od kilku miesięcy nie mamy jej w swoim zarządzie, dlatego też wpływy za najem lokali, które tam są, nie będą miały miejsca i z tego tytułu zaplanowano mniejszą kwotę o 62 tys. zł, a w sumie, ta kwota dochodów z tytułu najmu lokali zaplanowana na rok 2013 to kwota 60 tys. zł.

Również zaplanowaliśmy minimalne obniżenie wpływów ze sprzedaży wydawnictwa, miesięcznika „Bezpieczeństwo pracy i ochrona środowiska", zaplanowano kwotę 100 tys. zł, mniej o 8 tys. zł niż wcześniej.

Natomiast po stronie wydatków mamy kwotę „zaprognozowaną" w wysokości 53.557 tys. zł, która jest zgodna z limitem określonym przez Ministra Finansów. I te wydatki w 2013 r. ponoszone będą w trzech grupach. Pierwsza grupa, to są świadczenia na rzecz osób fizycznych. I tu jest zaplanowana niewielka kwota w wysokości 43 tys. zł, co stanowi 1/10 całości budżetu, a są to przede wszystkim świadczenia społeczne, wypłacane pracownikom urzędów górniczych oraz wydatki osobowe, wynikające z przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. Druga grupa, to są wydatki bieżące jednostek budżetowych. Została tutaj zaplanowana kwota w wysokości 52.581 tys. zł, co stanowi 98,2% całości budżetu. I środki w tej grupie będą przede wszystkim wydatkowane na takie pozycje, jak wynagrodzenia – w wysokości 40.699 tys. zł, przy czym wynagrodzenia pozostaną na niezmienionym poziomie w stosunku do lat poprzednich. Planowana liczba pracowników, którzy są zatrudnieni w urzędach górniczych, będzie się kształtowała na poziomie 540 osób. Kolejna pozycja w tej grupie drugiej, to są pochodne

od wynagrodzeń w wysokości 6199 tys. zł oraz wynagrodzenia bezosobowe 553 tys. zł. To są przede wszystkim wypłaty dla członków komisji powoływanych przez Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego. Pozostałe wydatki w kwocie 5130 tys. zł, to są takie pozycje, jak opłaty czynszowe, opłaty związane z zakupem energii, opłaty pocztowe, telefoniczne, zakup paliwa do samochodów służbowych i krajowe podróże służbowe, które w naszym przypadku stanowią znaczny udział w tych wydatkach, bo aż 1127 tys. zł. Są to również inne pozycje, takie jak zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, czy też zakup usług remontowych oraz zakup usług obejmujących wykonanie ekspertyz, analiz, opinii w celu wyjaśnienia przebiegu nieprzewidywalnych zdarzeń górniczych, bądź też w celu podjęcia działalności profilaktycznej. Na ten cel przeznaczyliśmy tutaj 200 tys. zł. Trzecie grupa wydatków, to są wydatki majątkowe, zamykające się w kwocie 933 tys. zł, to jest raptem 1,7% całości budżetu. Ta kwota jest zbliżona do kwot z lat ubiegłych. Z mojej strony, to wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, koreferat przygotował pan poseł Krzysztof Gadowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, budżet Wyższego Urzędu Górniczego, jak co roku, został rzetelnie przygotowany i co do wartości niewiele się zmienia. Jak pan prezes wspomniał, po stronie dochodów nastąpiła delikatna różnica związana z opłatami za świadectwa egzaminacyjne, występujące podczas egzaminów dla osób, które o takie świadectwa kwalifikacyjne się starają i muszą zdać egzamin w Wyższym Urzędzie Górniczym. Ta liczba spadła ze względu na nowelizację ustawy a właściwie nową ustawę – Prawo geologiczne i górnicze, które Wysoka Izba uchwaliła dwa lata temu a która weszła w życie 1 stycznia 2012 r. I tu właściwie niewielka kwota, ponad 1 milion złotych, pozostaje praktycznie na tym samym poziomie, co w latach ubiegłych. Natomiast, jeśli chodzi o wydatki, to praktycznie panuje *constans*. Znajduje to przede wszystkim odzwierciedlenie w środkach, które są przeznaczone na wypłatę uposażeń i pochodnych osób zatrudnionych w Wyższym Urzędzie Górniczym. Tak, jak pan prezes powiedział, jest to kadra licząca ponad 530 osób, z tego, 168 etatów, to są pracownicy zatrudnieni bezpośrednio w Wyższym Urzędzie Górniczym, natomiast 327 etatów, to pracownicy okręgowych urzędów górniczych.

Ja chciałem jednak zwrócić uwagę na fakt, iż pomimo tego, że wydaje się nam, iż ta grupa pracowników – 531 osób, to dużo, to jednak zadania, które realizuje Wyższy Urząd Górniczy stanowią potężny katalog, spisany przede wszystkim w ustawie – Prawo geologiczne i górnicze. Jeśli spojrzymy na bezpośrednią kontrolę, to widzimy, że urzędy górnicze sprawują nadzór i kontrolę nad 6722 zakładami górniczymi, 332 zakładami wykonującymi prace geologiczne, 160 jednostkami trudniącymi się szkoleniem pracowników i 4 podmiotami, które trudnią się ratownictwem górniczym. Tak, że ten budżet, jak co roku, jest dokładnie i solidnie skrojony. Oczywiście, wszystkie te założenia, zgodnie z założeniami Ministerstwa Finansów, są wyraźnie wpisane i zaznaczone w wielkościach środków finansowych, przeznaczonych na ten cel. I jeszcze jedno chciałem podkreślić – większość tych środków przeznaczona jest na uposażenie i pochodne od tych uposażeń, które w roku 2013 nie zmieniają się w stosunku do założeń budżetu państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Proszę państwa, część budżetowa 60 – Wyższy Urząd Górniczy, bardzo proszę. Jeżeli nie ma uwag, nie ma pytań państwa posłów, zwracam się z pytaniem o to, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania, bo rozumiem, że taki jest wniosek pana posła na koniec, żeby pozytywnie zaopiniować część budżetową 60 – Wyższy Urząd Górniczy? Czy jest sprzeciw wobec wniosku o pozytywne zaopiniowanie tej części budżetowej na rok 2013? Nie ma. Bardzo dziękuję, dziękuję panie prezesie i panu posłowi również dziękuję za koreferat.

Teraz część budżetowa 20 – Gospodarka i pani minister Grażyna Henclewska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni panstwo, w części Gospodarka zaplanowane dochody budżetowe w wysokości 641.409 tys. zł dotyczą następujących tytułów: po pierwsze, wypłaty dywidendy przez spółki Skarbu Państwa, w których prawa z akcji wykonuje Minister Gospodarki. Zostały one zaplanowane w wysokości 600.000 tys. zł i to stanowi prawie 94% dochodów ogółem. Kolejne, to opłaty za wydane zezwolenia na obrót napojami alkoholowymi. Przyniosą one dochody w wysokości 21.300 tys. zł i to jest 3% dochodów ogółem. Następnie mamy wpłatę części zysku przez Urząd Dozoru Technicznego. Przewidywana jest ona w wysokości 9175 tys. zł, to jest ponad 1% dochodów ogółem. I czwarta pozycja, to zwroty środków z różnych tytułów, między innymi zwrot dotacji przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, przez podmioty, które realizują program reformy górnictwa węgla kamiennego oraz kopalni soli. Wraz z odsetkami stanowią one prawie 2% dochodów ogółem, zostały zaplanowane w wysokości 10.934 tys. zł.

Jeśli chodzi o wydatki, to w części Gospodarka zostały one zaplanowane w wysokości 4.147.285 tys. zł. I tak, na finansowanie i współfinansowanie programów operacyjnych zostanie przeznaczonych z budżetu środków europejskich 2.600.847 tys. zł i z budżetu państwa – 348.315 tys. zł, natomiast pozostałe wydatki krajowe wyniosą 1.198.123 tys. zł. Z części Gospodarka będą finansowane następujące zadania: po pierwsze, na realizację projektów w ramach programów operacyjnych, poza realizowanymi przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości i placówki zagraniczne, zaplanowaliśmy środki w wysokości 1.690.786 tys. zł i to stanowi prawie 41% planowanych wydatków ogółem. W ramach tej kwoty planowane są działania, które mają na celu tworzenie optymalnych warunków do rozwoju przedsiębiorstw, umożliwienie przedsiębiorcom dopełniania procedur ewidencyjnych za pośrednictwem formularzy elektronicznych i poprawę konkurencyjności i innowacyjności gospodarki. Drugie zadanie, to Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. Realizować ona będzie zadania statutowe, programy zwiększające innowacyjność i konkurencyjność, a także działania w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Na te zadania zaplanowano kwotę 1.119.939 tys. zł, to jest 27% wydatków ogółem. Kolejne, to zadania związane z funkcjonowanie górnictwa węgla kamiennego. Zaangażują one kwotę 402.308 tys. zł, czyli prawie 10% wydatków ogółem. Te środki zostaną przeznaczone na działania wykonywane po zakończeniu likwidacji kopalń – na zabezpieczenie kopalń sąsiednich przed zagrożeniem wodnym, gazowym czy pożarowym, a także na naprawianie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego. Będą również finansowane działania związane z roszczeniami pracowniczymi, wypłatą ekwiwalentów pieniężnych z tytułu bezpłatnego węgla, przysługującego emerytom i rencistom górniczym. Kolejne, to zadania finansowane z budżetu i są to zadania promocyjne, które mają na celu rozwój współpracy gospodarczej z zagranicą, a przede wszystkim – wzrost polskiego eksportu i promocji inwestycji zagranicznych. Zadanie to realizowane będzie bezpośrednio przez ministerstwo, jak też i przez wydziały promocji handlu i inwestycji ambasad i konsulatów. Planujemy na te działania przeznaczyć 218.846 tys. zł i to jest 5% wydatków ogółem. Na kontynuację procesu likwidacji części kopalń soli Wieliczka i Bochnia oraz na zabezpieczenie i ratowanie części zabytkowych kopalń soli, a także na działalność Centralnej Pompowni „Bolko” i monitoring procesu likwidacji górnictwa niewęglowego zaplanowano wydatki w łącznej wysokości 118.228 tys. zł i to jest 3% wydatków ogółem. Na pokrycie kosztów administracyjnych i technicznych Ministerstwa Gospodarki, a także na koszty obsługi merytorycznej ministra zaplanowano 113.239 tys. zł, to jest 2,7% wydatków ogółem. Kolejna pozycja, to Agencja Rezerw Materiałowych, która realizować będzie zadania w zakresie rezerw państwowych oraz zapasów państwowych ropy naftowej i gazu ziemnego. Kwota planowana na ten cel w formie dotacji celowej wynosi 106.154 tys. zł, czyli ponad 2% wydatków ogółem.

W ramach części 20 – Gospodarka przeznaczone zostały również środki na wsparcie rozwoju technologii wychwytywania i składowania dwutlenku węgla CCS w Polsce, w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego w wysokości 96.600 tys. zł, co stanowi 2% wydatków ogółem. Kolejna pozycja to wsparcie finansowe inwestycji, wynikające z programów wieloletnich, w tym programu wspierania inwestycji o istotnym

znaczeniu dla gospodarki Polski na lata 2011 – 2020. Na to wsparcie finansowe zaplanowano 99.058 tys. zł i to jest 2% wydatków ogółem. W wyniku realizacji tych inwestycji utworzonych zostanie około 26 tys. nowych miejsc pracy. Celem inwestycji jest również wdrażanie nowatorskich rozwiązań w zakresie produkcji. Programy wieloletnie w ustawie budżetowej zaprezentowane są w układzie zadaniowym w funkcji 6 – Polityka gospodarcza kraju, w obszarze zadania 6.1 – Wzrost konkurencyjności gospodarki. W ramach tego zadania realizowane będą wszystkie programy wieloletnie, za które odpowiedzialny jest Minister Gospodarki. Kolejna pozycja to dotacje dla przedsiębiorców na utrzymanie mocy produkcyjnych i remontowych za względu na potrzeby sił zbrojnych. Wyniosły one 84.250 tys. zł i to jest około 2% wydatków ogółem. W związku z przynależnością Polski do WTO, OECD, Europejskiej Agencji Kosmicznej opłacone zostaną składki do organizacji międzynarodowych w wysokości 61.490 tys. zł i to jest 2% wydatków ogółem, Realizowane będą również zadania z zakresu bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej kraju. Na ten cel zaplanowano kwotę 14.135 tys. zł, co stanowi 0,3% wydatków ogółem. Pozostałe zadania, to między innymi prowadzenie badań statystycznych, program „Azbest", prowadzenie punktu konsultacyjnego REACH, promocja działań na rzecz udziału Polski jako kraju partnerskiego w targach teleinformatycznych CEBIT, realizacja zadań wynikających z ratyfikowanego przez Polskę Protokółu Montrealskiego o Ochronie Warstwy Ozonowej oraz wypełnienie postanowień Konwencji o zakazie broni chemicznej. Będą one finansowane z budżetu na poziomie 22.252 tys. zł i to stanowi prawie 1% wydatków ogółem.

Szanowni panstwo, dotacje podmiotowe i celowe. W ramach budżetu krajowego wydatki w formie dotacji podmiotowej wyniosą 622.483 tys. zł a w formie dotacji celowej – 297.261 tys. zł. Ogólnie dotacje stanowią 54% wszystkich wydatków. Obok jednostek, które finansowane są już obecnie z budżetu Ministerstwa Gospodarki, w roku przyszłym po raz pierwszy finansowane będą zadania z zakresu bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej kraju, przejęte z Państwowej Agencji Atomistyki.

Szanowni państwo, wynagrodzenia. Na rok 2013 zaplanowane zostały wynagrodzenia w wysokości 93.696 tys. zł i środki te zapewniają finansowanie pracowników na poziomie roku 2012.

Część 83 – Rezerwy celowe. Spośród rezerw celowych na 2013 rok, trzy rezerwy dotyczą przede wszystkim zadań Ministra Gospodarki. Pozycja 60. rezerw, pod nazwą „Dezaktywacja odpadów promieniotwórczych w ramach umowy GTRI", tu kwota szacowana dla Ministerstwa Gospodarki to 21.500 tys. zł. W podziale rezerwy będzie także uczestniczyła Państwowa Agencja Atomistyki. Zaplanowane środki zostaną przeznaczone na wykonanie zobowiązań wynikających z polsko-rosyjskiej umowy dotyczącej współpracy przy wwozie do Federacji Rosyjskiej napromieniowanego paliwa jądrowego z reaktora doświadczalnego.

Pozycja 62 rezerw pod nazwą „Środki na wydatki związane z promocją biopaliw lub innych paliw odnawialnych". Tu zaplanowane środki w rezerwie wynoszą 428.720 tys. zł i zostaną przeznaczone między innymi na wsparcie finansowe inwestycji w zakresie wytwarzania biokomponentów, biopaliw ciekłych lub innych paliw odnawialnych oraz na wsparcie badań w tym zakresie. Planowane jest również wsparcie dla transportu publicznego, wsparcie programów edukacyjnych, promocja wytwarzania i wykorzystywania biokomponentów i biopaliw ciekłych.

Pozycja 67 rezerw pod nazwą „Środki na uzupełnienie udziału Polski w Konwencji Europejskiej Agencji Kosmicznej" to kwota 20.000 tys. zł. Te środki zostaną przeznaczone na składkę opcjonalną, obowiązkową i na raty opłaty wstępnej.

W części 20 – Gospodarka finansowany jest Fundusz Kredytu Technologicznego. Fundusz ten jest finansowany w ramach działania „Kredyt Technologiczny", w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka a także ze środków budżetu państwa. Stan Funduszu na początek 2013 r. wyniesie 154.906 tys. zł. W roku 2013 zaplanowano przychody Funduszu na poziomie 472.772 tys. zł a wydatki – 546.347 tys. zł na wypłaty premii technologicznych, na obsługę bieżącą Funduszu a także na wydatki inwestycyjne. Tak więc stan Funduszu na koniec 2013 r. wynosić będzie 81.331 tys. zł i na koniec roku

uwzględnia ten stan zarówno środki niezaangażowane, jak i zaangażowane w kredyty i premie technologiczne.

Projekt ustawy budżetowej obejmuje plany finansowe następujących czterech jednostek podległych bądź nadzorowanych przez Ministra Gospodarki. Po pierwsze, jest to Agencja Rezerw Materiałowych. W 2013 r. zaplanowała ona przychody na poziomie 170.493 tys. zł, w tym dotację podmiotową i celową w łącznej wysokości 106.154 tys. zł. W roku przyszłym koszty na utrzymanie rezerw państwowych na funkcjonowanie Agencji oraz na zakupy do rezerw państwowych a także na zapasy państwowe ropy i gazu będą wymagały zaangażowania środków w wysokości 377.056 tys. zł. Planowana jest strata na poziomie 206.563 tys. zł. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości – przychody ogółem Agencji zaplanowano na poziomie 777.582 tys. zł, z budżetu Ministerstwa Gospodarki Agencja otrzyma dotację podmiotową w wysokości 47.437 tys. zł, dotację celową w kwocie 20.315 tys. zł i dotację na inwestycje w wysokości 1042 tys. zł. Koszty ogółem Agencji zaplanowano w wysokości 777.069 tys. zł. Wynik finansowy brutto planowany jest na poziomie 513 tys. zł. Polskie Centrum Akredytacji – przychody Centrum na rok 2013 zostały zaplanowane na poziomie 20.000 tys. zł. Koszty działalności Polskiego Centrum Akredytacji są pokrywane z przychodów i w 2013 r. zostały zaplanowane 19.000 tys. zł. Wynik finansowy brutto wyniesie 1000 tys. zł. Urząd Dozoru Technicznego – przychody ogółem na rok 2013 Urząd zaplanował w wysokości 374.651 tys. zł, koszty działalności pokrywane są z przychodów i zostały zaplanowane na poziomie 346.556 tys. zł. Wynik finansowy brutto zaplanowano w wysokości 28.095 tys. zł.

Szanowni państwo, omówię teraz programy operacyjne, realizowane w ramach Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia 2007 – 2013. W ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka obejmujących ten okres Minister Gospodarki jest odpowiedzialny za realizację czterech osi priorytetowych. W części 20 – Gospodarka zaplanowano środki w wysokości 1.953.254 tys. zł. W Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka wspierane będą głównie projekty o znaczeniu ponadregionalnym z zakresu innowacji technologicznych. Planuje się także wzmocnienie systemu promocji gospodarczej Polski, który obejmuje promocję działalności eksportowej, promocję Polski jako kraju atrakcyjnego do inwestowania i do odwiedzania. W Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko Minister Gospodarki odpowiedzialny jest za realizację dwóch osi, wsparcie uzyskają działania obejmujące zwiększenie stopnia wykorzystania energii pierwotnej w sektorze energetycznym i obniżenie energochłonności sektora publicznego. Wspierane także będą działania zwiększające wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych a także obejmujące rozwój systemów przesyłowych i dystrybucję energii elektrycznej, gazu ziemnego i ropy naftowej. W części 20. zaplanowano na ten program środki w wysokości 873.311 tys. zł. Minister Gospodarki korzysta ze środków przewidzianych na realizację Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna jako instytucja pośrednicząca, z przeznaczeniem na finansowanie i współfinansowanie wynagrodzeń wraz z pochodnymi od wynagrodzeń. Na realizację dwóch projektów systemowych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki zaplanowano środki w wysokości 9.644 tys. zł. W ramach Szwajcarsko – Polskiego Programu Współpracy Ministerstwo Gospodarki realizować będzie działanie pod nazwą „Rozwój sektora prywatnego i promocja eksportu małych i średnich przedsiębiorstw" i w części 20. na 2013 r. na realizację tego działania zaplanowano środki w wysokości 2.641 tys. zł. O Norweskim Mechanizmie Finansowym wspomniałam wcześniej. Wydatki na zadania realizowane z udziałem środków z Unii Europejskiej, finansowane ze środków budżetu państwa, te wydatki będą mogły być zwiększone z rezerwy celowej z pozycji 8., natomiast wydatki na zadania realizowane z udziałem środków z Unii Europejskiej, finansowane z budżetu środków europejskich, będą mogły być zwiększone z rezerwy celowej z pozycji 98. pod nazwą „Finansowanie programów z budżetu środków europejskich" a także z rezerwy z pozycji 99. pod nazwą „Finansowanie wynagrodzeń w ramach budżetu środków europejskich". Podział rezerw nastąpi według zasad określonych przez Ministra Rozwoju Regionalnego. Panie przewodniczący, bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję uprzejmie pani minister. Koreferat przygotował pan poseł Grzegorz Tobiszowski. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Tobiszowski (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, pani minister, szanowni goście. Miałem okazję opiniować w zeszłym roku część 20. budżetu, teraz też mam taką okazję opiniowania go na rok 2013. Potwierdzam, że rzeczywiście trzeba pozytywnie zaopiniować ją od strony metodologicznej oraz sposobu rozpisania i po zapoznaniu się z materiałem, ocenić go jako przejrzysty i czytelny Natomiast chciałbym odnieść się do pewnych pozycji zwracając uwagę na pewne wielkości i prosząc panią minister o komentarz. Jeśli chodzi o dochody budżetowe, to chciałbym prosić o przybliżenie sprawy, bo mamy zaplanowane bardzo optymistycznie dochody na poziomie 600.000 tys. zl, jeżeli chodzi o dywidendę. Na podstawie czego ta wielkość została zaplanowana i jakie są kryteria, że my te 600.000 tys. zł osiągniemy po stronie przychodów, bo jak sama pani minister zauważyła w prezentacji, stanowi to miażdżącą większość dochodów tej części – bo aż 94%? A jak spojrzymy na planowane wykonanie roku 2012, a więc tego budżetu, który nam mija, to tam mamy raptem po stronie tej pozycji dochody – 300.00 tys. zl, a więc wzrost jest bardzo znaczący, jeśli chodzi o planowane dochody. To jest moje pierwsze pytanie. Proszę o bliższe zaprezentowanie tej pozycji.

Druga pozycja, która jest dla mnie dość ciekawa i myślę, że byłoby cenne, gdyby pani minister nam to przybliżyła, to część „Górnictwo i kopalnictwo", gdzie mamy zwrot niewykorzystanych dotacji przez kopalnie soli wraz z odsetkami. Ta kwota wynosi 115 tys. zł i to jest zwrot. A my planujemy ponownie, tak jak w poprzednich latach, przyznanie 102 tys. zł na wydobycie soli podmiotom, które się tym zajmują a więc Wieliczce i nie tylko. Stąd powstaje pytanie, skąd się ten zwrot pojawił? Rozumiem, że jest to zwrot z odsetkami. Gdyby pani minister była uprzejma to skomentować.

Co do wydatków, to rzeczywiście mamy znaczący wzrost wydatków i to przy udziale budżetu Unii Europejskiej. Aha, jeśli chodzi o dochody, to chciałbym prosić o zdefiniowanie pojęcia zysku przy Urzędzie Dozoru Technicznego, bo zysk zawsze się kojarzy z tym, co wypracowujemy w wyniku pewnej działalności, natomiast tu mamy zysk zdefiniowany przy instytucji o nazwie Urząd Dozoru Technicznego. Tak, że prosiłbym o wyjaśnienie, skąd to pojęcie się pojawiło. To jest 1% dochodów, nieduża wartość.

Jeśli chodzi o wydatki, to rzeczywiście w części „Górnictwo węgla kamiennego" mamy obniżone wydatki, jeśli idzie o dofinansowanie związane z likwidacją kopalń, ze szkodami związanymi z likwidacją kopalń. Tu chciałem zadać pytanie, czy to, że mamy tu zaplanowane mniejsze wydatki, wynika z tego, że procesy likwidacyjne mamy już za sobą, czy też jest to inna kwestia związana z tym, że planujemy mniejsze wydatki w tej pozycji, pomimo tego, że jest inflacja i likwidacja szkód i kopalń powinna nas więcej kosztować?

Jeśli idzie o zadania w zakresie bezpieczeństwa wykorzystania energii atomowej, to tutaj zauważam, że mamy zmniejszenie o 50% w odniesieniu do wykonania za rok 2012. Tu też prosiłbym o komentarz, skąd się bierze ta mniejsza ilość zaplanowanych środków w tej pozycji?

Następnie chciałem zauważyć duży wzrost zaplanowanych wydatków na poziomie Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Chcę zwrócić uwagę, że przy poprzednim koreferacie wskazywałem na to, byśmy się pokusili o to, by ocenić, ile nas kosztuje 1 euro, które wprowadzamy do naszej przedsiębiorczości? Mamy bowiem coraz większe nakłady – może i słusznie – na wydatki majątkowe Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, na całe oprzyrządowanie, na nowy system informatyczny i może rzeczywiście okazać się to zasadne, bo widzimy tu wzrost partycypacji środków unijnych. Niemniej dobrze byłoby, żebyśmy spróbowali pokusić się jednak o to, by spróbować oszacować, ile nas kosztuje 1 euro wprowadzone do polskiej gospodarki? Nawoływałem do tego dwa lata temu i rok temu.

Jeśli idzie o finansowanie inwestycji, to tutaj mamy wzrost wydatków o niespełna 10%, bowiem w 2012 r. mamy wykonanie planowane na poziomie 89.000 tys. zł a tutaj

mamy prawie 100.000 tys. zł. Chciałem zadać pytanie, z czym jest związany ten wzrost o 10% dodatkowych kosztów wydatkowanych na wsparcie inwestycji?

I tak, jak mówiłem w poprzednich latach, państwo w programie wsparcia dotacyjnego, związanego z nowymi miejscami pracy, uruchomili – zauważamy to w materiale – dwie nowe firmy. Wskazywałem w ostatnim koreferacie, że tak jakoś dziwnie się składa, że te firmy wskazane w załączniku to są firmy zagraniczne, albo przynajmniej zagraniczne mają nazwy. Państwo mi potwierdzili, że faktycznie są to firmy z kapitałem prawie w 100% zagranicznym. I ponownie, na stronach 42., 43., tam, gdzie panstwo informują, że uruchomiliście nowy program dla dwóch firm, zauważamy, że firmy i we Wrocławiu i w Środzie Śląskiej mają zagraniczne nazwy: TJX European Distribution Sp. z o. o., czy chociażby Pittsburgh Glass Works, jeśli chodzi o Środę Śląską. Pojawia się pytanie, czy to jest przypadek, czy też nie potrafimy dotrzeć do firm polskich, które inwestują na polskim rynku i mogłyby z tych dotacji skorzystać? Bo zauważcie państwo, że mamy wieloletni program wsparcia nowych miejsc pracy i słusznie, że jest ten program i dobrze, że to robimy. Ale nie mogę w tym materiale od lat, od kiedy ten program funkcjonuje znaleźć przykładu, żeby to była polska firma, o polskim kapitale. Powstaje pytanie, czy program jest tak skonstruowany, czy nie umiemy z informacją dotrzeć do polskich firm? Nie krytykuję tego, że rzeczywiście wsparcie powstawania nowych miejsc się pojawia. I też bym prosił, bo tu jest nam łatwiej wyliczyć, ile nas kosztuje z budżetu państwa powstanie nowego miejsca pracy w poszczególnych firmach? To jest dla nas ważne w sensie „poglądowym", biorąc pod uwagę to, że mamy pewną recesję i musimy – to zresztą było poruszone podczas debaty budżetowej – zastanowić się, jak poprzez nowe miejsca pracy pobudzić gospodarkę.

Chciałem również zwrócić uwagę na program norweski, o którym pani minister wspomniała. Program norweski jest dość elastyczny, jeśli chodzi o finansowanie. I może nie wywołałbym tego tematu, ale podczas naszej wizyty studyjnej w Komisji Europejskiej w Brukseli, kiedy rozmawialismy o CCS, wywnioskowaliśmy, że takiego silnego nacisku, nawet przedstawicieli Komisji Europejskiej, na te technologie już dzisiaj nie ma. Wszyscy zauważamy, że nie jest to priorytet, jeśli chodzi o zaangażowanie środków, natomiast tutaj, cały program norweski, środki z tego programu – prawie 100.000 tys. zł, właściwie są przeznaczone na tę technologię. Czy rzeczywiście musimy cały program norweski zaangażować w tę technologię? Bardzo prosiłbym o dwa słowa komentarza, to może być też tematem jednego z posiedzeń Komisji Gospodarki. Chodziłoby o to, aby przeanalizować tę inwestycję, nakłady na nią i skuteczność tak dużych nakładów w tej części budżetu Ministerstwa Gospodarki.

Chciałem również zwrócić uwagę na Kredyt Technologiczny i na to, że w obecnym budżecie zwiększacie państwo trzykrotnie środki na ten fundusz. Chciałem zadać pytanie: jeśli zwiększamy środki w tym funduszu, to z czym to jest związane i jakie efekty chcemy osiągnąć poprzez poniesienie tych nakładów? Ja nie kwestionuję ich wielkości, natomiast nie ma w materiale paru słów komentarza, dlaczego w stosunku do roku 2012 pojawia się aż tak znaczący wzrost?

Jest także pozycja dotycząca Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości – i ja tej pozycji nie kwestionuję – to parędziesiąt milionów złotych na tzw. monitoring, szczególnie, jeśli chodzi o nowe technologie. Pojawia się pytanie, czy mamy informację o wynikach monitoringu? Bowiem dajemy środki na nowe technologie, na innowacyjność, na nowe przedsięwzięcia, natomiast dobrze byłoby wiedzieć, na ile faktycznie nowe technologie wpływają na gospodarkę, na tworzenie nowych miejsc pracy, na konkurencyjność? Spróbujmy pokazać w opisie czy przynajmniej w analizie wskaźnikowej, na ile jesteśmy skuteczni angażując poszczególne środki w takie a nie inne przedsięwzięcia gospodarcze. I tu pojawia się też pytanie o te nakłady, które państwo przewidujecie dla Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, jeśli chodzi o monitoring – na czym on ma polegać?

Chciałem zadać pytanie o to, o czym też mówiłem w ubiegłym roku. Chodzi o program „Azbest". Mały program, on będzie trwał do 2030 r. Czy możemy się dowiedzieć, ile jeszcze mamy tego azbestu? Ile go w Polsce zostało? Bo my tak „kapiemy" co roku środki takie nieduże a może by udało nam się skupić ten program i zamknąć temat

azbestu w Polsce, a nie – przepraszam za trywialne stwierdzenie – „cykać" tak co roku po parę groszy? Może też to pobudziłoby specjalistyczne firmy, które mogłyby w sferze budownictwa, w sferze mieszkaniowej, rozwinąć się w jakimś krótszym czasie? Dziękuję serdecznie. Bardzo prosiłbym o komentarz.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Dużo pracy pana kosztowało przygotowanie tych wszystkich wniosków. Teraz panią minister poprosimy o ustosunkowanie się.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie pośle, postaram się po kolei na te wątpliwości i na te pytania odpowiedzieć. Po pierwsze, pytanie o dochody i znaczący wzrost dywidendy – tutaj mogę powiedzieć tylko, że jeśli chodzi o dywidendę, to taką decyzję podjęła Rada Ministrów, co do tej wielkości. Będziemy to realizować. Jeśli chodzi o zwrot dotacji z „Wieliczki", to ten zwrot dotacji jest związany z niezrealizowanym zamówieniem publicznym. Nie udało się go zrealizować w terminie. Jeśli chodzi o Urząd Dozoru Technicznego i o pytanie skąd się bierze zysk, to chciałabym powiedzieć, że Urząd Dozoru Technicznego, poza realizacją zadań, nałożonych na tę jednostkę w ramach ustawy i tych, wynikających z zobowiązań wobec państwa, również świadczy usługi, z tytułu których ma dochody. Chciałabym podkreślić, że Urząd nie jest finansowany z budżetu państwa i swoje wydatki pokrywa właśnie z tych przychodów. Te 30% zysku jest odprowadzane do budżetu zgodnie z ustawą o dozorze technicznym. Jeśli chodzi o pytanie o procesy likwidacyjne, to wydatki zaplanowane są na poziomie bieżącego roku, nie są mniejsze. Kolejne pytanie, dotyczące Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i tego, ile kosztuje 1 euro wprowadzone do polskiej gospodarki, wiąże się z pytaniem postawionym przez pana posła pod koniec wystąpienia, a dotyczącym monitorowania i oceny, na ile jesteśmy skuteczni. Muszę powiedzieć, że przy okazji przygotowywania się do planowania programów operacyjnych na przyszłą perspektywę finansową oraz instrumentów wsparcia, do prac nad umową partnerstwa, którą każde państwo członkowskie zawiera z Komisją Europejską na nową perspektywę finansową, przystąpiliśmy do wstępnej ewaluacji tej perspektywy finansowej. Mówię wstępnej dlatego, że jesteśmy w połowie, jeśli chodzi o wydawanie środków, choć oczywiście niektóre programy zostały już zakończone, ale jeśli chodzi o efekty zrealizowanych projektów, to jest na to za wcześnie, bo obowiązuje zasada n+2, czyli 2013 rok plus 2 lata, to daje rok 2015 i wówczas będziemy mogli mówić o efektach, jakie dało zainwestowanie tych pieniędzy w polską gospodarkę, o tym, jakie efekty przyniosło zainwestowanie tych środków przez przedsiębiorców. Natomiast, jeśli patrząc na cele, które sobie postawiliśmy w programach operacyjnych – w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka, bo większości Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości ten program realizuje – to te cele ewaluacji, jeśli chodzi o wzrost innowacyjności gospodarki i przedsiębiorstw oraz ich rozwój, są realizowane.

Jeśli chodzi o Kredyt Technologiczny i pytanie o to, dlaczego jest taki duży wzrost nakładów, to chciałabym powiedzieć, że w 2010 r. została znowelizowana ustawa o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej i w ramach tej ustawy funkcjonuje Kredyt Technologiczny. Istotnie, zostały uproszczone zasady wykorzystywania tego kredytu, ubiegania się o te środki. I teraz mamy taką sytuację, że od czasu wejścia w życie tej ustawy jest ogromne zainteresowanie tym kredytem,. Ze względu na bardzo dużą liczbę aplikacji ze strony przedsiębiorstw te środki zostaną zalokowane i wykorzystane jak najszybciej.

Pan poseł pytał również o inwestycje i o firmy zagraniczne, o zagraniczne ich nazwy w „Programie wspierania inwestycji o istotnym znaczeniu dla gospodarki polskiej". On nie jest adresowany do jakiejkolwiek grupy przedsiębiorstw poza tym, że mają to być duże inwestycje. Ustanowienie tego programu jest uzależnione od wartości inwestycji i od liczby miejsc pracy. Można powiedzieć, że w relacji do tego, to wsparcie jest stosunkowo nieduże. Tak, jak powiedziałam, akurat aplikują firmy, które oceniają, że będą w stanie dotrzymać tych warunków, bo warunek inwestycji nie jest takim problemem, natomiast tworzenie nowych miejsc pracy, ich utrzymanie przez pięć lat, bardzo często

jest kryterium, które powoduje, że firmy jednak rezygnują, gdyż niedotrzymanie tych warunków wiąże się ze zwrotem pomocy wraz z odsetkami. Tak, że z dużą ostrożnością podchodzą do tego firmy i z tym również związane jest to, które firmy ostatecznie decydują się na korzystanie z tego programu.

Jeśli chodzi o azbest, to wydatki na ten program w ramach Ministerstwa Gospodarki przeznaczone są tylko na szkolenia, natomiast nie jest finansowane samo usuwanie azbestu. To jest w gestii samorządów. My tylko prowadzimy taką akcję promocyjną, szkoleniową, uświadamiającą potrzebę dokonywania tej operacji. Do usunięcia zostało jeszcze 14 milionów ton azbestu. Usunięto dotychczas 2 miliony.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o pytanie dotyczące energii jądrowej, to poproszę może o wypowiedź pana dyrektora Departamentu Energii Jądrowej, pana Lewińskiego, a jeśli chodzi o inwestycje, to panią dyrektor Departamentu Instrumentów Wsparcia – jeśli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Oczywiście, bardzo proszę, panie dyrektorze. Pani minister sugerowała, aby pan zabrał głos, jako pierwszy.

Radca ministra w Departamencie Energii Jądrowej w MG Mirosław Lewiński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Praktycznie rzecz biorąc, dotacja na szeroko rozumianą energię jądrową jest dosyć trudna do policzenia, gdyż ujęta jest w wielu pozycjach budżetowych. 14.000 tys. zł, o których tutaj mówimy, są to głównie pieniądze na dotacje celowe oraz celowe i podmiotowe. Celowe – na bezpieczeństwo jądrowe szeroko rozumiane, a podmiotowe i celowe – dla zakładu unieszkodliwiania odpadów promieniotwórczych, tam jest też drobna dotacja celowa na prace remontowe, które mają być zakończone w tym roku. Pragnę również zwrócić państwa uwagę na wspomnianą przez panią minister rezerwę celową związaną z wywozem z Polski i pozostawieniem na stałe, co jest istotne, w Federacji Rosyjskiej wypalonego paliwa z obu polskich reaktorów badawczych, czyli z reaktorów Ewa i Maria. To jest istotne, gdyż reaktor Ewa nie podlega pod tę inicjatywę GTRI, czyli pod globalną inicjatywę redukcji zagrożeń. Tam przewidziano w tym roku 21.500 tys. zł i, co jest istotne, będzie to już rozwiązanie sprawy docelowo, czyli zapłacimy wszystkie nasze zobowiązania w stosunku do Federacji Rosyjskiej. A co jest także istotne, te 21.500 tys. zł, to jest tylko część kwoty, jaka byłaby do zapłacenia, gdybyśmy nie realizowali tego działania w związku z globalną inicjatywą redukcji zagrożeń. Należy jeszcze powiedzieć o następującej kwestii: pracujemy w tej chwili nad programem polskiej energetyki jądrowej, który ma być programem wieloletnim i który ma zapewnić do roku 2020 – 2021, z perspektywą do roku 2020-2030, finansowanie działań związanych z energetyką jądrową. Będzie to finansowanie działań związanych z samą budową elektrowni, ale nie tylko, bo także ze składowiskami odpadów, zarówno średnio- jak i niskoaktywnych a także wysokoaktywnych. Problemem jest to, że przewidujemy przyjęcie programu w I. kwartale przyszłego roku, a program będzie powstawał dla Ministra Finansów w celu zapewnienia nam finansowania działań związanych z tym programem i w związku z tym planujemy wystąpienie do Ministra Finansów natychmiast po przyjęciu programu przez Radę Ministrów o odpowiednia rezerwę celową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak, bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Instrumentów Wsparcia w MG Agnieszka Buła-Kopańska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o wspieranie inwestycji, to środki w tym roku zostały zaplanowane na tym samym poziomie co na przyszły rok. W tym roku w ustawie budżetowej mamy zapisane 54.650 tys. zł, 10.000 tys. zł w rezerwie celowej oraz na sam program – 34.400 tys. zł, co stanowi kwotę 98.000 tys. zł, a na przyszły rok zaplanowaliśmy kwotę 99.000 tys. zł., więc nie ma tej różnicy. Chciałam powiedzieć, że na cały program w latach 2011-2020 mamy kwotę nie większą niż 700.000 tys. zł i możemy wydatkować środki w wysokości nie większej niż 100.000 tys. zł w każdym roku. Jeśli chodzi o propagowanie programu wspierania inwestycji wśród przedsię-

biorców polskich, to staramy się jak najszerzej informować polskich przedsiębiorców, że mogą korzystać z tej formy wsparcia. Niestety, tak jak pani minister powiedziała, te parametry są wysokie, bo jest to program wspierania inwestycji o istotnym znaczeniu, środki są niewielkie, jeśli chodzi o dofinansowanie. Oceniamy, że jeśli chodzi o wsparcie inwestycyjne jest to około 3,5% wartości inwestycji. Ponadto staramy się, poprzez swoje instytucje typu COIE, instytucje przedsiębiorców, rozpropagowywać ten projekt wśród przedsiębiorców polskich. Jesteśmy też na etapie rozmów, być może jeszcze w tym roku podpiszemy z pierwszą polską firmą umowę w ramach programu wspierania inwestycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani minister, pan pośle Tobiszowski zadał pani pytanie związane z zamierzeniami resortu na 2013 r., zapisanymi w propozycji budżetowej, związanymi z dywidendą. Moim zdaniem, odwołując się do tego, co pani powiedziała, że „taką decyzję podjęła Rada Ministrów i będziemy to realizować", oceniam, że jest to odpowiedź w dużej mierze o charakterze publicystycznym, bo jednak ten zapis daje podstawę do tego, by pytać, w jaki sposób będzie realizowana ta propozycja dywidendy. To jest pierwsza kwestia, o którą chciałem zapytać. Druga kwestia dotyczy zasady n+2. Pan poseł Tobiszowski trzeci raz o to pyta, bo trzeci raz pojawia się sprawa kosztów a właściwie powiem inaczej: profitów związanych z inwestycją 1 euro i kosztów. Oczywiście, nie możemy mówić, co będzie w roku 2013, ale możemy zadać sobie pytanie o te programy, które skończyły się rok i dwa lata temu, porównawczo. Bo to pytanie powtarza się co roku i co roku powtarza się odpowiedź, że dopiero po dwóch latach będziemy mogli w ramach budżetu dokonać oceny. Myślę, że możemy zastanowić się nad tym, a właściwie uzyskać odpowiedź od pani, jakie były te koszty związane z programami już dzisiaj zakończonymi, jak to wygląda? I kwestia trzecia: promocja polskiej gospodarki za granicą. Nie tak dawno interpelowałem do pana premiera Donalda Tuska właśnie w sprawie promocji polskiej gospodarki za granicą i promocji Polski za granicą, prowadzonej przez placówki Ministerstwa Gospodarki. Podawałem tam przykład placówki w Casablance, które była likwidowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych i w związku z oceną tych procesów, tuż po likwidacji, została ona z powrotem wskrzeszona przez Ministra Gospodarki i zasilona kwotą kilku milionów złotych. Tak, że pytanie dotyczy też w tym wypadku kwot, jakie są przeznaczane na pomoc polskiej gospodarce i w tym kontekście również kontynuacji pewnych działań, w tym wznawiania działalności placówek, które wcześniej były zamykane.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Panie przewodniczący, prosiłabym, aby na to pierwsze pytanie, dotyczące dywidendy, odpowiedziała pani dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w MG Elżbieta Paradowska:

Jeżeli chodzi o dywidendę, to może powiem ile na razie, a właściwie to już jest pewne, ile zrealizujemy w 2012 r. dywidendy ze spółek, które nadzoruje Minister Gospodarki. Jest to 349.000 tys. zł. Rzeczywiście, pierwotnie planowano w tych granicach dywidendę na 2013 r. Kwota ta została zwiększona, co oznacza, że praktycznie we wszystkich spółkach, które nadzorujemy, a właściwie to są górnicze spółki, sprawa podziału tego zysku będzie rozpatrywana w taki sposób, aby również realizować dywidendę nie tylko z Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Decyzja o 600.000 tys. zł wymusza na Ministrze Gospodarki szersze spojrzenie na podział zysku zrealizowany za 2012 r. – wpłata będzie w 2013 r. To też ma związek z omawianą sprawą prywatyzacji, która jest domeną Ministra Skarbu Państwa, ale z tym wiąże się również zaplanowanie, czy też uwzględnienie dywidendy do budżetu Skarbu Państwa. Tyle na razie, w sumie możemy powiedzieć.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak, tylko patrząc na te projekcje budżetowe, które są przedstawione, można się zastanawiać, czy w ogóle będzie możliwa realizacja tego planu? Śmiem twierdzić, że będzie tutaj problem. Ale proszę, pan poseł Grzegorz Tobiszowski.

Poseł Grzegorz Tobiszowski (PiS):

Podział dywidendy jest bardzo ważną rzeczą i bardzo dobrze, że o tym rozmawiamy. Abstrahując od tego, że to jest 94% dochodów, chcę zwrócić uwagę po wypowiedzi przedstawiciela Ministerstwa Finansów, że w holdingu czy w kompanii węglowej – a to są pozostałe spółki, oprócz Jastrzębskiej, które, jak myślę, też są brane pod uwagę przy ewentualnym wykazaniu zysku, by móc ściągnąć dywidendę do budżetu, płatność – i to jest fakt – wyniosła w niektórych transakcjach 270 dni. Proszę zobaczyć: ze względu na trudności budżetowe następuje windowanie tych środków po stronie dochodów. Przesunięcie o 270 dni, o 120, czy o 90 dni terminu rozliczeń z partnerami, czyli z przedsiębiorcami otoczenia, środowiska górniczego – i tu nie chcę mówić o Jastrzębskiej Spółce Węglowej, ale w holdingu w szczególności i w kompanii powoduje to, że na końcu one mogą osiągnąć zysk i będzie dywidenda. Tylko powstaje pytanie, czy będzie to faktycznie wypracowany zysk, czy też będzie to w dużej mierze kosztem otoczenia górniczego? Na to chciałem zwrócić uwagę i dziękuję panu przewodniczącemu, że pociągnął temat związany z dywidendą i polityką Ministerstwa Gospodarki w stosunku do branży górniczej. Natomiast, jeśli państwo na moje drugie pytanie, dotyczące kopalń soli, nie chcą dziś odpowiedzieć wprost, to proszę o odpowiedź na piśmie, jakie to zamówienie zostało zrealizowane, bowiem to zamówienie, to jest ponad 100% środków, które my dajemy na kopalnie soli? I teraz, jeśli jest zwrot i zamówienie nie zostało zrealizowane, to, co było powodem, a także, jakie to miało być zamówienie? A tak przy okazji: rozdział 1.1, podrozdział 1001 – Górnictwo węgla kamiennego, strona 7. – 402.000 tys. zł, to jest budżet na rok 2013. Opracowanie związane z rokiem 2012, to jest również strona 7., ten sam rozdział – prawie 412.000 tys. zł, a więc jest różnica, o którą pytałem, jeśli chodzi o likwidację kopalń, Proszę mi już tego nie wyjaśniać, ale nie pomyliłem się, zadając to pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję panie pośle.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Ja poproszę panią z departamentu górnictwa o wyjaśnienie, jeśli chodzi o te kopalnie soli, to są szczegóły.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dobrze, bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Górnictwa MG Anna Margis:

Anna Margis, Departament Górnictwa. Jeśli chodzi o kopalnie, być może pani minister skrótowo ujęła sprawę. Chodzi tutaj nie o zamówienie, które nie zostało zrealizowane. Jak państwo wiecie, wszystkie prace likwidacyjne i ochraniające są prowadzone w ramach zamówień publicznych. Jeżeli jest ogłoszone zamówienie publiczne, to wiadomo, że występują jakieś oszczędności przy zamówieniach i ten zwrot wynika z oszczędności, jakie zostały uzyskane w ramach prowadzenia takiej procedury. Nie jest to więc nie wykonane jakieś zamówienie publiczne, tylko oszczędności, które zostały uzyskane. Jest obowiązek ich zwrotu do budżetu państwa. Wiadomo, że jeśli jakiekolwiek oszczędności zostaną i nie będzie już czasu na przeprowadzenie następnego zamówienia publicznego, to zgodnie z ustawą o finansach publicznych, te środki muszą być zwrócone do budżetu wraz z odsetkami od momentu, kiedy znalazły się na koncie zaliczkowo przekazane spółce. Tak, że to jest wyjaśnienie, jeśli chodzi o to zamówienie publiczne.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze mieliśmy pytanie o n+2 i o promocję polskiej gospodarki.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Panie przewodniczący, mówię o zasadzie n+2, ale też mówię o 2012 r., że z tych informacji, które mamy wynika, że jeszcze żaden program z tych programów operacyjnych, które prowadzimy, nie skończył się, nie ma więc możliwości, by podsumować te programy. Czy na poziomie projektu, czy działania, czy programu będziemy liczyć tę efektywność? Na pewno to jest operacja bardzo skomplikowana. Dyskutowaliśmy również z panem posłem o tym, że to policzenie jest jak najbardziej celowe, ale w ujęciu całego programu

operacyjnego, już zrealizowanego, kiedy wszystkie środki będą już zalokowane i kiedy będzie można to w ten sposób ocenić. W tej chwili monitorujemy realizację tych projektów – i Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości i pewnie wszyscy, którzy z tego korzystają. Ale tak, jak mówię, te efekty, uzyskanie wyliczenia, ile kosztuje to 1 euro wprowadzone do polskiej gospodarki, aby mogło być wiarygodne dla takiej całościowej analizy i to w zależności programu, który został zrealizowany, będzie skomplikowane. Na pewno będzie to inaczej wyglądało w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka, a inaczej – w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak, pani minister, to na pewno. Przy czym fundamentalna jest kwestia tego kosztu. Rozumiem, że skoro tych danych nie mamy, to po zamknięciu kolejnych etapów realizacji inwestycji, będziemy dopytywali, bo jednak jest to sprawa kluczowa. Dziwię się, że tego typu zestawień, choćby cząstkowych, nie przedstawia Ministerstwo Gospodarki. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego powinno takie analizy przeprowadzić, bo one są fundamentalne z punktu widzenia dalszych działań. Pozostały jeszcze pytania o kwestie promocyjne.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

To są szczegółowe sprawy, więc poproszę o wypowiedź panią dyrektor, która zajmuje się między innymi instrumentami wsparcia.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu w MG Agnieszka Buła-Kopańska:

Szanowni państwo, promocja polskiej gospodarki na rynkach międzynarodowych jest prowadzona nie tylko przez Dział Promocji, Handlu i Inwestycji, na działalność, którego jest przewidziana kwota 10.000 tys. zł z przeznaczeniem na działalność promocyjną. Pozyskaliśmy także środki unijne, między innymi na dwa projekty systemowe. Jeden, to „Wsparcie dla centrów obsługi inwestorów i eksporterów” i to jest kwota 70.000 tys. zł do końca 2015 r. Powstało 15 COIE w 15 województwach, z wyjątkiem województwa pomorskiego. Mamy też drugi projekt „Promocja polskiej gospodarki na rynkach międzynarodowych”. Tam mamy kwotę 180.000 tys. zł. W tej chwili rozstrzygnęliśmy 15 przetargów na promocję 15 branż, które mogą stać się specjalnościami eksportowymi Polski, a w przyszłym roku planujemy przeprowadzenie na pięciu rynkach perspektywicznych promocję polskiej gospodarki. To są rynki: brazylijski i kanadyjski, to jest: Algieria, Turcja i Kazachstan. Jeśli państwo będą chcieli jakichś szczegółowych informacji, to taką informację szczegółową możemy państwu przygotować.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo bym prosił o taką informację. Proszę państwa, czy są pytania? Chodzi o część 20., tak jak już powiedziałem, plus te części budżetu, które omawialiśmy łącznie. Bardzo proszę.

Kierownik Działu Finansowego Polskiego Centrum Akredytacji Katarzyna Ptaszyńska:

Panie przewodniczący, szanowni panstwo, chciałabym zabrać głos w imieniu Polskiego Centrum Akredytacji, ponieważ pani minister przedstawiła projekt naszego budżetu i on się różni od projektu, który przekazaliśmy Ministerstwu Gospodarki. Różni się on w ten sposób, iż został zaplanowany zysk naszej firmy a Polskie Centrum Akredytacji jest samodzielną i samofinansującą się jednostką, które nie może osiągać zysku, zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie akredytacji. Dlatego też bardzo bym prosiła o pozostawienie tego pierwotnego projektu Polskiego Centrum Akredytacji, to znaczy pozostawienie przychodów i kosztów na jednakowym poziomie tak, aby ten zysk nie był zaplanowany.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Mam pytanie dotyczące tych wyników perspektywicznych. Tu wspomniano, że wytypowano pięć krajów do promocji naszego eksportu. Chciałbym się dowiedzieć, na jakiej podstawie wytypowano właśnie te kraje, bo na przykład wiadomo, że gospodarką najszybciej się rozwijającą, drugą gospodarką na świecie, która stwarza olbrzymie perspektywy dla eksportu, jest gospodarka chińska, a tym czasem wybraliśmy Algierię. Rozumiem, że Brazylia, to jest w porządku, jak i Kazachstan – to też dynamiczne w miarę gospodarki, ale jakoś dziwne jest to, że ten największy rynek światowy jest pominięty w naszej akcji promocyjnej a wybieramy kraje, które mają dość wolny rozwój gospodarczy. Na przykład Kanada, to duża gospodarka, ale rozwija się w tempie 2–3 procent rocznie, a nie 7 czy 8 procent. Gospodarka chińska jest daleko większa i daleko bardziej dynamiczna, więc jeśli chcemy szukać zbytu na dynamicznych rynkach dla naszych przedsiębiorstw, to wydaje się, że Chiny byłyby takim dobrym kierunkiem. Dlaczego dokonano takiego akurat wyboru?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Jeszcze à propos zaplanowanego budżetu dla Polskiego Centrum Akredytacji, dobrze byłoby to wyjaśnić.

Dyrektor departamentu w MG Elżbieta Paradowska:

To było robione na podstawie danych, które otrzymaliśmy, i niczego sami nie wprowadzaliśmy. Bardzo możliwe, że to była taka sytuacja, że wynagrodzenia w pierwotnym planie zostały wyżej zaplanowane i później, już na etapie wprowadzania planu do projektu ustawy budżetowej, te wynagrodzenia zostały zrównane do poziomu 2012 r. Bardzo możliwe, nie mogę teraz potwierdzić, że tak było. Natomiast rzeczywiście, z założenia Polskie Centrum Akredytacji nie jest nastawione na realizację zysku. Prawdą jest, że ustawa przewiduje, że jeżeli jednak jest zysk, to część tego zysku jest przeznaczana do budżetu państwa i rzeczywiście, co roku mamy kwoty, pojawiają się one. My nie planujemy zysku z założenia w Polskim Centrum Akredytacji, ale w wykonaniu to są małe kwoty w tysiącach złotych, nie w milionach, oczywiście. Sprawdzimy, na jakim etapie to zostało zrobione. Ministerstwo Gospodarki niewątpliwie nie zmniejszało wydatków, ani nie zwiększyło przychodów, żeby osiągnąć zysk. Bardzo możliwe, że to jest sprawa wynagrodzeń.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem. Tylko pani dyrektor, mamy sytuację dość niezręczną, ponieważ do protokołu mamy zapisaną informację podaną przez przedstawiciela Polskiego Centrum Akredytacji, że propozycja zapisu tego, który proponuje Ministerstwo Gospodarki, jest niezgodna z prawem unijnym. Z tego, co słyszałem, nie możemy tego typu zapisu uwzględnić, jeżeli dobrze panią zrozumiałem, tak? Jeżeli mógłbym prosić o powtórzenie.

Kierownik działu w PCA Katarzyna Ptaszyńska:

Tak, Polskie Centrum Akredytacji działa w oparciu o dwa akty prawne, takie główne dwa akty prawne. Jeden, to jest ustawa o systemie oceny zgodności, która powołała do życia PCA, a drugi akt, implementowany do polskiego systemu prawnego, to jest właśnie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z 2008 r. ustanawiające wymagania w zakresie akredytacji i nadzoru rynku. I tam jest wyraźnie powiedziane, że Polskie Centrum Akredytacji nie może być jednostką nastawioną na osiąganie zysku. On może powstać wynikowo, natomiast nie może być zaplanowany.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

No tak, sprawa jest jasna w takim razie. Mam taką propozycję: żebyśmy mogli wyjaśnić wątpliwości, o których mówiła pani dyrektor, proponuję pół godziny przerwy dla części Gospodarka, bo nie będziemy przyjmowali budżetu w oparciu o informację, że być może tak jest a być może jest inaczej. W tym czasie zajmiemy się Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jeżeli paniom jest potrzebny ten czas do potwierdzenia danych – bo rozumiem, że nie pracujemy na czas, tylko pracujemy w sposób, który doprowadzi do wyjaśnienia problemu. Dobrze, w takim razie przechodzimy do pytania pana posła Święcickiego, dotyczącego powodów, dla których zostało wskazanych tych pięć krajów.

Dyrektor departamentu w MG Agnieszka Buła-Kopańska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni panstwo, rynek chiński jest dla nas rynkiem priorytetowym. Na rynku chińskim odbywa się promocja czterech branż z tych piętnastu. W tym roku mamy program koordynowany przez PAIZ, który się nazywa GO CHINA. Stąd nie znalazło się to przy omawianiu rynków perspektywicznych, bo jest to dla nas rynek priorytetowy, na którym prowadzimy bardzo intensywnie działania w ramach tych czterech wybranych branż i w ramach tego dużego programu GO CHINA, koordynowanego przez PAIZ. Natomiast, co do szczegółów dotyczących tego, jak wybraliśmy tych piętnaście branż i tych pięć rynków perspektywicznych, to przedstawimy państwu informację na piśmie – jeśli państwo pozwolą.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, ja na pewno będę pamiętał, że pan zadał to pytanie. Proszę państwa, część budżetowa 49 – Urząd Zamówień Publicznych. Bardzo proszę o zabranie głosu panią wiceprezes Urzędu, Izabelę Jakubowską.

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Izabela Jakubowska:

Dziękuję panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, w ustawie budżetowej na rok 2013, w części 49 – Urząd Zamówień Publicznych zaplanowane zostały dochody w łącznej wysokości 25.150 tys. zł, to jest 108,5% kwoty dochodów planowanych w ustawie budżetowej na 2012 r. Na powyższą kwotę składają się dochody z następujących tytułów: dochody z tytułu wpisów od postępowań odwoławczych, szacowane w wysokości około 25.000 tys. zł oraz kary pieniężne w kwocie 150 tys. zl. Jeśli chodzi o wydatki, to w ustawie budżetowej na rok 2013 w części 49 zaplanowane zostały wydatki ogółem budżetu państwa i budżetu środków europejskich w kwocie 23.112 tys. zł. W stosunku do ustawy budżetowej na 2012 r. stanowi on 100,3%. Na powyższą kwotę składają się wydatki w zakresie budżetu państwa w kwocie 22.709 tys. zł i wydatki z budżetu środków europejskich w wysokości 403 tys. zł. W budżecie państwa na 2013 r. w części 49 przewidziano tylko jeden rozdział: 75001 – Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej. Wśród wydatków budżetu państwa największą grupę stanowią wydatki bieżące, to jest 22,575 tys. zł, co stanowi 99% budżetu, wydatki majątkowe w kwocie 125 tys. zł i świadczenia na rzecz osób fizycznych – 9 tys. zł. Wśród wydatków bieżących budżetu państwa największy udział mają wydatki na wynagrodzenia i pochodne, które wynoszą 17.515 tys. zł i to stanowi 77,1% budżetu oraz zakup materiałów i usług w wysokości 4502 tys. zł, co stanowi 19,8% wydatków budżetu państwa w części 49. Te dwie kategorie wydatków w sumie stanowią 96,0% budżetu. W ramach wydatków majątkowych w 2013 r., w których następuje wzrost o 25 tys. zł w stosunku do 2012 r. Urząd planuje zakupić komputery stacjonarne i mobilne na kwotę 45 tys. zł, które mają zapewnić możliwość wymiany starszych stacji roboczych na nowe, serwer na potrzeby rozbudowy infrastruktury serwerowej na kwotę 30 tys. zl. Chodzi o odciążenie aktualnie wykorzystywanego sprzętu, poprzez zbalansowanie ruchu sieciowego. Koncentrator VPN za kwotę 20 tys. zł – w celu podniesienia bezpieczeństwa dostępu do sieci teleinformatycznych w obszarach świadczonych na rzecz Urzędu usług wsparcia i opieki oraz „antyspam" na kwotę 30 tys. zł z uwagi na narastające zagrożenia podłoża poczty elektronicznej. Jeśli chodzi o wydatki na wynagrodzenia, to wynagrodzenia z budżetu państwa i z budżetu środków europejskich bez pochodnych zaplanowane zostały w kwocie 15.201 tys. zł i stanowią 65,8% planowanych w rozdziale 25001 wydatków z budżetu państwa i z budżetu środków europejskich ogółem i są na poziomie ustawy budżetowej na rok 2012. W wyżej wymienionej kwocie nie uwzględniono skutków całorocznych przyznanej w 2012 r. z rezerwy celowej środków na wydatki służby cywilnej. W ramach wydatków na wynagrodzenia będą finansowane wynagrodzenia następujące: § 401 – wynagrodzenia osobowe pracowników w kwocie 4.639 tys. zł, przy czym około 4000 tys. zł, to są wynagrodzenia dla członków Krajowej Izby Odwoławczej, w § 402 – wynagrodzenia członków korpusu służby cywilnej w kwocie 9.446 tys. zł, przy czym około 2900 tys. zł, to są środki na wynagrodzenia finansowane lub współfinansowane ze środków europejskich i w § 404 – dodatkowe wynagrodzenie – w kwocie 1116 tys. zł. Jeśli chodzi o wydatki z budżetu środków europejskich, to jak powiedziałam,

w ustawie budżetowej na rok 2013 zostały zaplanowane wydatki w wysokości 403 tys. zł i przeznaczone na realizację programu finansowanego z udziałem środków europejskich, to jest na nowe podejście do zamówień publicznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Szczególnie miło mi będzie poprosić koreferenta o wygłoszenie koreferatu, ponieważ pani poseł Maria Małgorzata Janyska jest moją koleżanką z okręgu. Bardzo proszę.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. To miła zachęta do przedstawienie koreferatu. Wysoka Komisjo, szanowni panstwo, budżet w części 49 – Urząd Zamówień Publicznych, tak, jak w przypadku każdego budżetu jednostki budżetowej, jest budżetem, który można analizować poprzez wyniki, które były zaplanowane w latach poprzednich, ich osiągnięcie, ekstrapolację w przyszłość. I tak to się dzieje. Ponieważ trudno tu mówić o jakiejś aktywności, o kreowaniu dochodów, ten budżet jest z góry dany poprzez narzędzia przewidziane ustawą i przez zewnętrzne instytucje finansowe, które kreują te dochody. Jak widać z informacji przedstawionej przez panią prezes, budżet jest stabilnym budżetem, w zasadzie on się niewiele różni w poszczególnych kategoriach dochodów oraz wydatków i w poszczególnych paragrafach od budżetu zaplanowanego na rok 2012. Wspomnę tylko ogólnie o dochodach, które, jak powiedziała pani prezes, zostały zaplanowane w wysokości większej o 8,5% od dochodów planowanych na rok 2012, z czego 99,4% stanowią prognozowane kwoty dochodów z tytułu wpisów od odwołań. Analogicznie było w roku 2012, stanowiły one w ogólnej grupie dochodów 99,2%. Nieco inaczej było w roku 2011, ale był to pierwszy rok, w którym obowiązywały nowe przepisy, które do grupy dochodów Urzędu Zamówień Publicznych dopisały kwotę z tytułu wpisów. Ten budżet wówczas był większy, gdyż był zasilony w związku ze zmianą przepisów środkami pozostałymi na rachunku pomocniczym. Jednak, gdyby te środki odliczyć, to proporcje i relacja są takie same. Jeśli chodzi o wydatki, to również wnioski są podobne. Wydatki są w całej grupie niewiele większe, bo o 0,3% od roku poprzedniego i w poszczególnych kategoriach wydatków, za wyjątkiem wydatków majątkowych, które pani prezes uzasadniła – chodzi o ten 25% wydatek większy niż w roku ubiegłym, na wymianę sprzętu przestarzałego technologicznie – w zasadzie się nie różnią. Tak, więc, jeśli chodzi o kategorie i metodologię zbudowania tego budżetu w stosunku do przepisów ustawy o finansach publicznych i ustawy o rachunkowości z tym związanych należy uznać za prawidłowe, a budżet za stabilny, celowy i oszczędny. Mam tylko jedną uwagę: Jeśli chodzi o formy przygotowania tego budżetu i czytelność tego projektu budżetu. Trochę trzeba popracować, żeby samemu sobie porównać i przeanalizować i wyciągnąć wnioski, dlatego, że brakuje mi tu przyjętej formuły prezentacji danych ekonomicznych, finansowych, zwłaszcza budżetu, typu: tabelaryczne zestawienie chociażby plan na rok 2012, przewidywane wykonanie, prognoza na 2013 i dynamika. W zasadzie bardzo prosto i czytelnie można to przedstawić. I taka jest moja prośba i wniosek, ażeby w takiej formie prezentować to na przyszłość. A poza tym składam wniosek do Komisji o pozytywne zaopiniowanie tej części budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są zgłoszenia, jeżeli chodzi o części 49 – Urząd Zamówień Publicznych? Czy są uwagi, pytania do pani prezes? Nie ma. Wobec tego pytam członów Komisji o to, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 49, zgodnie z wnioskiem posła koreferenta? Nie ma. Bardzo dziękuję.

Chciałbym zapytać, czy będziemy kontynuowali, czy czekamy jeszcze na jakąś odpowiedź? Dobrze, jeszcze chwilę. W takim razie, część budżetowa 50 – Urząd Regulacji Energetyki. Bardzo proszę, pan wiceprezes Maciej Bando.

Wiceprezes Urzędu Regulacji Energetyki Maciej Bando:

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, na wstępie chcę powiedzieć rzecz następującą: otóż, u nas jest to bardzo proste do wyliczenia. Jedna złotówka wydana z budżetu przynosi bezpośrednio dwa i pół złotego wpływów, pośrednio

jeszcze dodatkowo dwa złote z tytułu opłat, które nie wpływają na rachunek Urzędu, tylko na rachunek Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W związku z tym, jak widać, jesteśmy dosyć dobrym donatorem dla budżetu państwa. Przedstawiony państwu projekt budżetu opiera się o założenia i wytyczne, które, tak jak wszyscy, otrzymaliśmy drogą zwyczajową. Muszę przyznać, że te założenia i budżet, który prezentujemy, jest budżetem wołającym o pomoc. Informacje, które przedstawiliśmy w druku dotyczącym budżetu Urzędu Regulacji Energetyki zawierają treści, w których wskazujemy jednoznacznie na brak uwzględnienia przez wiele lat postulatów, które urząd składał, a które zapewniłyby jego bezpieczne funkcjonowanie. Przechodząc do kwestii głównej: dochody Urzędu Regulacji Energetyki w 99,9% składają się z opłat koncesyjnych i planujemy je w wysokości 95.060 tys. zł w roku 2013. 0,06% pozostałych dochodów wynika z odsetek za nieterminowe wpłaty, czy z pozostałych różnych dochodów, w tym z likwidacji całkowicie zamortyzowanego i nieprzydatnego majątku, ale może ktoś będzie chciał go kupić. Wpływy „ogromne" – 10 tys. zł. Wydatki, które zaplanowaliśmy na 2013 r., wynikające z założeń – jak powiedziałem oceniamy, że są niedoszacowanie na 10% – przedstawiają się w kwocie 36.307 tys. zl. Należy podkreślić, że gros tych wydatków, to są wynagrodzenia i świadczenia na rzecz pracowników. Pozostałe wydatki, czyli koszty, inwestycje itd., to 8.672 tys. zł. Zatrudnienie w 2013 r. planujemy na poziomie 320 etatów kalkulacyjnych. Z przykrością muszę stwierdzić, że przez Wysoką Izbę uchwalone nowe ustawy oraz oceny skutków regulacji są całkowicie pomijane w naszych budżetach. Wielokrotnie informowaliśmy, że nowe ustawy nakładają szereg obowiązków na Urząd Regulacji Energetyki, tymczasem te obowiązki nie mają odzwierciedlenia w budżecie urzędu. Kuriozalnym jest fakt, że brakuje również środków na wynagrodzenie prezesa i wiceprezesa urzędu. Z wydatków bieżących, wynikających z normalnego funkcjonowania urzędu na 2013 r. założyliśmy kwotę 8669 tys. zł, w tym główną część stanowią zakupy towarów i usług – 7300 tys. zł, podróże krajowe i zagraniczne – 460 tys. zł. Pozostaje mi tylko zazdrościć kolegom z Wyższego Urzędu Górniczego, że ta kwota przekraczała 1000 tys. zł na delegacje polskie. Na delegacje polskie urząd ma 60 czy 70 tys. zł. Proszę państwa, Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, to jest blisko 3000 tys. zł i obciążenia – 350 tys. zł. Urząd Regulacji Energetyki również jest członkiem wielu międzynarodowych organizacji, szczególnie chodzi o organizacje zrzeszające europejskich regulatorów. Wiemy doskonale, że gros prawa polskiego jest stanowione w Unii Europejskiej, a szczególnie, jeżeli chodzi o dyrektywę i o prawo ocierające się o energetykę. Decyzje zapadają zdecydowanie gdzieindziej. W związku z tym, istnieje konieczność obecności delegatów urzędu, szczególnie prezesa, w międzynarodowych organizacjach przy Unii Europejskiej. Zakupy inwestycyjne oszacowaliśmy na kwotę 260 tys. zł i zgodnie z tym, co prezentujemy w naszym materiale, jest to kwota, naszym zdaniem, zaniżona o blisko 2500 tys. zł. Ocieramy się, proszę państwa, o coś, co w języku branżowym nazywamy bezpieczeństwem energetycznym kraju. Niedoinwestowanie i przeznaczenie tak małych środków na Urząd Regulacji Energetyki może zachwiać stabilnością pracy urzędu, a skutkiem ubocznym może być zachwianie bezpieczeństwa energetycznego kraju. I to chyba tyle w wielkim skrócie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję. To było niepokojące, szczególnie ostatnie stwierdzenie pana prezesa. Już po posiedzeniu Komisji chciałbym do tego powrócić, jeżeli mógłbym pana prezesa prosić o pozostanie na chwilę, po przyjęciu budżetu – a zakładam, że tak będzie, chociaż z dużymi zastrzeżeniami – ale nie chciałbym tu wyprzedzać stanowiska pana posła koreferenta. Proszę bardzo, pan poseł Jacek Najder będzie koreferował.

Poseł Jacek Najder (RP):

Dziękuję. Panie przewodniczący, również niezmiernie mi miło, z powodu tej „okręgowej" korelacji. Nie chciałbym się odnosić tutaj do części, którą Urząd Regulacji Energetyki przedstawił. Każdy z państwa posłów, który przeznaczył więcej niż kwadrans na ten dokument, mógł się z nim zapoznać. W związku z tym nie uznaję za celowe omawianie tego, co zostało tu przedstawione. Natomiast chciałbym zapytać o szczegóły. Mianowicie, o jaki budżet Urząd Regulacji Energetyki występował do Ministra Finansów? Jeśli

można taką informację uzyskać – to pierwsze pytanie. Kolejne pytanie: wiem, że Ministerstwo Gospodarki 5 października wypuściło kolejną ustawę o OZE, gdzie na realizację tej ustawy w art. 139 przeznaczono na 2013 r. maksymalny limit – 1013 tys. zł. Czy w ogóle uwzględniono w państwa budżecie taką kwotę? Ta ustawa na razie nie weszła w życie. Nie wiem, czy w ogóle to uwzględniono, a jeśli wejdzie w życie – a zakładam, że zgodnie z tym, co mówi strona rządowa, stanie się to w połowie przyszłego roku – skąd później URE weźmie na to pieniądze? Nie będę odnosił się do strony przychodowej, bo jak pan wspomniał, jesteście bardzo dobrym donatorem budżetu a będziecie jeszcze lepszym, jeśli istotnie zwiększycie o 18.000 tys. zł przychody. To jest firma, która dla budżetu jest bardzo optymistyczna. Mam pytania odnośnie nakładów inwestycyjnych. W zeszłym roku planowali państwo wydać 260 tys. zł – tutaj cytuję ze stenogramu – „na podtrzymanie życia i sprawne funkcjonowanie systemu informatycznego w urzędzie, w tym łączności ze strukturami w terenie. Planujemy dokonać zakupu sprzętu do wideokonferencji, łączności wideo po to, by zmniejszyć wydatki bieżące". Oczywiście, jest to jak najbardziej pozytywny ruch. Chciałbym zapytać, czy państwo wydatkowali taką kwotę i czy to zamknęło całkowicie proces inwestycyjny, bo skoro państwo w tym roku proszą o pieniądze na mniej więcej to samo, to oznacza to, że – albo państwo tych pieniędzy nie wydali, albo, że nie starczyło na ten sprzęt? Chciałbym, aby państwo się do tego odnieśli. Jeśli mówimy o zakupie sprzętu i oprogramowania, na który planują państwo wydać 120 tys. zł, to chciałbym, aby państwo określili, jakiego typu są to serwery i czy pracują na systemach otwartych, czy to są systemy komercyjne typu Microsoft? A wracając do kwestii wideokonferencji, w tym roku mamy zaplanowane wydatki na poziomie 200 tys. zł. W związku z tym chciałbym odnieść się do sprawy tych wideokonferencji. Chciałbym się dowiedzieć, czy prawdą jest, że państwa budżet w okresie od 2007 r. do 2011 r. został zmniejszony o prawie 10.000 tys. zł, przy jednoczesnym podwojeniu liczby zadań i nieznacznym wzroście zatrudnienia? Według moich danych, w tym samym czasie zmniejszyli państwo, no nie wiem, czy trzykrotnie, ale ponad dwukrotnie, wydatki na materiały biurowe i jednocześnie o mniej więcej 1000 tys. zł wzrosły wasze obciążenia z tytułu czynszu, sprzątania i energii. Rozumiem, że to może w istocie budzić poważne zaniepokojenie, jeśli chodzi o waszą stabilność budżetową. Tak więc prosiłbym o odniesienie się również do tego, czy faktycznie ma miejsce ten rozdźwięk pomiędzy ilością dokładanych zadań Urzędowi Regulacji Energetyki a wręcz malejącym budżetem? I to na razie tyle, chciałbym uzyskać informacje odnośnie pytań, które zadałem. I jeszcze pytanie finalne – czy z budżetem na tym niezmienionym poziomie Urząd Regulacji Energetyki będzie w stanie podołać realizacji rozporządzenia REMIT? Jeśli nie, to trzeba by się zastanowić nad tym, czy przedsięwziąć jakieś środki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę, panie prezesie.

Wiceprezes URE Maciej Bando:

Dziękuję bardzo za te pytania. Myślę, że powinniśmy podzielić strukturę naszych wydatków, potrzeb na dwie grupy. Jedna, to są wydatki związane z wynagrodzeniami a druga, to są wydatki związane z pozostałymi koniecznymi do poniesienia kosztami. Jeżeli mówimy o systemie telekonferencji, to prawo pozwala nam na przesyłanie środków z różnych pozycji na różne, wtedy, gdy nie dotykamy wynagrodzeń. W zeszłym roku system telekonferencji nie został zrealizowany, gdyż wyniknęły bardzo pilne potrzeby związane z awarią systemów komputerowych i pieniądze te zostały przeznaczone głównie na usuwanie awarii systemów komputerowych i na likwidowanie powstałych przy tym strat. Systemy, na których pracujemy, informatycy by powiedzieli, że są systemami przestarzałymi, system operacyjny stanowisk roboczych, to jest Windows Office 2003. W związku z tym, nie mamy możliwości…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Przepraszam bardzo, może pan powtórzyć?

Wiceprezes URE Maciej Bando:

To jest Windows model 2003. Nie mamy możliwości bezpośredniego przepływu danych między nami a Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, bo ona pracuje na systemach z roku 2010, o ile dobrze pamiętam. System serwerów, to jest Windows, model 2008, więc jak by na to nie patrzeć, poruszamy się w sferze lekko muzealnej, jeśli mowa o systemach informatycznych. To, co jest jeszcze szczególnie dla nas istotne, to jest to, że kończy nam się okres wsparcia producentów czyli kończy nam się okres licencji i ten rok jest ostatnim, w którym mamy te licencje opłacone. W związku z tym lada moment może nam grozić konieczność wyłączenia wszystkich komputerów ze względu na ewentualne posiadanie nielegalnego oprogramowania. Oczywiście nie chcielibyśmy tego robić i dlatego wyłączymy komputery.

Teraz powiem o tym, o czym pan poseł raczył wspomnieć, czyli o bardzo istotnym rozwarciu się tzw. nożyc – poziomu budżetu urzędu i poziomu zadań, jakie ten urząd wykonuje. Można powiedzieć, że lata 2007-2009, to był okres, kiedy te budżety nominalnie zostały ograniczone. Od tego czasu prawodawstwo, szczególnie w zakresie energetyki, bardzo dużo zadań nałożyło na urząd. Można powiedzieć, że około 30% z całości, z blisko 120 zadań, które urząd w tej chwili realizuje, pochodzi z ostatnich 3 – 4 lat, przy utrzymaniu tego samego budżetu. Pan poseł zapytał o rozporządzenie REMIT i o ustawę o efektywności energetycznej. Powiem tak: my z trudem w dniu dzisiejszym realizujemy te zadania, które są obowiązujące. Ogromną troskę i niepokój budzi w nas to, że ustawa o efektywności energetycznej nakłada na nas obowiązek uruchomienia kolejnego koloru, że tak powiem, świadectw pochodzenia, w tym wypadku – białych. Natomiast dyrektywa REMIT zobowiązuje nas do śledzenia rynku energii elektrycznej i gazu z poziomu europejskiego, tym samym strumieni i wolumenów dostaw paliw – głównie mówimy o gazie, i kierunków eksportu, bądź importu energii elektrycznej. Jak widać, dotyczy to zagadnień, jak by nie patrzeć, strategicznych. Od kilku lat składamy wnioski do jak najbardziej właściwego organu, czyli do Prezesa Rady Ministrów, o przydzielenie nowych etatów. Również od kilku lat oczekujemy na stanowisko. W tej chwili nasze braki etatowe to 22 etaty, obciążenie z tego tytułu szacujemy na 2000 tys. zł, a niedobory środków na inwestycje i na bieżącą działalność na dzień dzisiejszy oceniamy na 4200 tys. zł. Zwracaliśmy się z prośbą o przydział dodatkowych środków z rezerwy, zwracaliśmy się o 5000 tys. zł, dostaliśmy 800 tys. zł, dlatego dzisiaj dziura wynosi 4200 tys. zł i 2000 tys. zł – wynagrodzenia, ale to już inny adresat. I to chyba wyczerpuje pytania pana posła.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Pan poseł Najder.

Poseł Jacek Najder (RP):

Chciałbym doprecyzować pytanie. Zakładam, że państwo przygotowali jakiś wstępny projekt budżetu. Rozumiem, że nie został on zaaprobowany? Jaki był pierwotny plan?

Wiceprezes URE Maciej Bando:

Pierwotny plan był taki, jak powiedziałem – w oparciu o te zwiększone wielkości, czyli 4200 tys. zł – koszty i nakłady inwestycyjne i 2000 tys. zł – wynagrodzenia.

Poseł Jacek Najder (RP):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie, panowie posłowie, powiem tak: w mojej ocenie takiego budżetu nie powinniśmy akceptować. To znaczy, powinniśmy zaakceptować, ale sugerowałbym tu naniesienie pewnej poprawki. W tej sytuacji zachodzi uzasadnione podejrzenie, że urząd nie będzie w stanie wypełniać swoich ustawowych zadań. Ponieważ dyscyplina budżetowa będzie zmuszała nas do tego, aby…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Może ja wytłumaczę, z czego wynika ta zwłoka. Sytuacja w pewnym sensie jest bezprecedensowa, jeżeli chodzi o kwestię układania czy akceptacji budżetu URE. Dlaczego? Dlatego, że jeśli są realizacje wniosku o 5000 tys. zł na poziomie 800 tys. zł, przy czym ze wskaźnika wynagrodzeń i niezbędnych potrzeb Urzędu wynika ogromna pula niedofinansowania, to jesteśmy w wielkim kłopocie. Właśnie o tym z panem posłem rozmawiamy. Uważam, że w tym kształcie budżet jest kompletnie nierealny a nie będziemy utrzymywali urzędu tylko po to, żeby funkcjonował. Powinien spełniać swoje cele przewi-

dziane ustawą i zadania wynikające z potrzeby regulacji rynku. Tu nie chodzi o kwestie polityczne, w żadnym wypadku – nie, tu chodzi o kwestie strategiczne. Właśnie rozmawiamy o tym z panem posłem, który chciał warunkowo dać pozytywną rekomendację. Ja, jako prezydiant Komisji Gospodarki, proszę o to, aby ta rekomendacja była negatywna a po wprowadzeniu zmian, oczywiście Wysoka Izba będzie mogła w sposób pozytywny odnieść się do zmian, które zostaną przedstawione, jako propozycja zmiany w budżecie.

Poseł Jacek Najder (RP):

Panie przewodniczący, chciałem złożyć wniosek o przesunięcie środków w kwocie 4200 tys. zł z części 20 – Gospodarka, dział 500 – Handel, rozdział 50005, pozycja 15 tabela 9, do pozycji dział 750, rozdział 75001. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes URE Maciej Bando:

Panie przewodniczący, panie pośle, naszym celem nie jest absolutnie zabieranie środków i to jeszcze zaprzyjaźnionemu ministerstwu. Chciałbym dodać, że wśród licznych propozycji, które składaliśmy zarówno do Ministerstwa Finansów, jak i do Ministerstwa Gospodarki czy do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, informowaliśmy również, że widzimy możliwości zwiększenia naszych przychodów. Jedną z możliwości zwiększenia naszych przychodów jest to, że szacujemy, iż co najmniej o 2000 tys. zł. mogą ulec wzrostowi dochody z tytułu opłat koncesyjnych. Niestety, budżet musi być budowany w ten sposób, że przede wszystkim musi być zachowana ostrożność i te dochody muszą być kalkulowane według maksymalnego poziomu ostrożności. Szacujemy jednak, że opłaty z tytułu koncesji mogą być zwiększone o 2000 tys. zł. W związku z tym, po stronie dochodów budżetu widzimy realną możliwość przekroczenia zakładanych kwot.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem, panie prezesie. Zastanawiam się, gdzie jest granica zwiększania obciążeń. W zeszłym roku mówiliśmy o tym, że zawsze, kiedy brakuje pieniędzy, przerzuca się odpowiedzialność za utrzymywanie urzędów publicznych, jeżeli tylko jest taka techniczna możliwość, na biznes, na gospodarkę. Pani minister, czy jeżeli chodzi o tę poprawkę, możemy prosić o komentarz? Domyślam się, że nie będzie pozytywny, ale chciałbym zapytać.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Sądząc po dziale, z którego miałyby pochodzić te środki, czyli z promocji, to tak jak mówię, te nasze środki też nie są za duże a to jest jedno z naszych działań priorytetowych, więc w tym znaczeniu na pewno nie będzie to korzystne.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Jednak stoję na stanowisku, że z punktu widzenia kwestii systemowych, gospodarczych, będzie propozycja zasilania budżetu urzędu, bo to są kwestie podstawowe i z punktu widzenia gospodarki i z punktu widzenia obywateli. Pan poseł złożył konkretny wniosek przesunięcia, poprawki, w ramach budżetu. Zadam pytanie państwu posłom, czy jest sprzeciw wobec tej propozycji, która została, zaprezentowana przez pana posła Najdera? Jest. W takim razie zarządzam głosowanie. Proszę o sprawdzenie kworum. Proszę o podniesienie rąk w górę przez posłów obecnych na sali. Mamy na sali siedmiu posłów, więc kworum nie ma. Wobec tego, proszę państwa, nie możemy zajmować się budżetem. W takim razie, daję 15 minut posłom. Jeśli 15 minut nie wystarczy, by powrócili na salę, zaproponuję inny termin na spotkanie w celu rozpatrzenia propozycji budżetowych. A więc 15 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Mamy już kworum, wobec czego możemy już wrócić do rozpatrzenia części budżetowej 50 – Urząd Regulacji Energetyki. W związku z wystąpieniem pana prezesa, przedstawieniem informacji o tym, że urząd na dzień dzisiejszy ze względu na niewielkie

środki przewidziane w budżecie na rok 2013, jest w sposób realny zagrożony dysfunkcją w zakresie działalności, została zgłoszona propozycja poprawki przez pana posła Najdera. Zadałem państwu posłom pytanie, czy jest wobec niej sprzeciw. Sprzeciw został zgłoszony. Ze względu na to, że przybyli posłowie na salę, proszę o ponowne przedstawienie propozycji poprawki. I poddam ją pod głosowanie.

Poseł Jacek Najder (RP):

Chciałem zgłosić poprawkę zwiększenia dochodów URE – części 50, dział 750, rozdział 75001, § 0590 na 2000 tys. zł oraz równocześnie zwiększenia wydatków URE część 50, dział 750, rozdział 75001 – wydatki bieżące, również na 2000 tys. zł. Tak by się to kompensowało. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Czy mógłbym prosić o stanowisko pana prezesa a za chwilę zapytam o stanowisko rządu?

Wiceprezes URE Maciej Bando:

Absolutnie popieramy taką poprawkę – każdy wpływ dodatkowych środków. Tak jak powiedziałem, jest wysoce prawdopodobne, że te 2000 tys. zł osiągniemy. Miło byłoby móc je wydać.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Zatem, jest to propozycja neutralna budżetowo. Proszę bardzo, pani minister, jeżeli mógłbym prosić o słowo komentarza?

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Panie przewodniczący, ale w tym wniosku nie usłyszałam, z którego rozdziału byłoby to zmniejszenie.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Byłoby to przesunięcie wewnątrz budżetu. Byłoby ono neutralne z punktu widzenia budżetu państwa.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Jeśli pan prezes uważa, że dochody będą wyższe i to pozwoli na realizację zadań, to… nie rozumiem…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Jeszcze raz proszę o przedstawienie tej poprawki. Merytorycznie? – Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Najder (RP):

Zwiększenie dochodów URE w części 50, dział 750, rozdział 75001, § 0590, przy jednoczesnym zwiększeniu wydatków w części 50, dział 750, rozdział 75001 – wydatki bieżące. Kompensujące się kwoty – 2000 tys. zł.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Pan czyta to tymi paragrafami, ale chciałbym wiedzieć, czego dotyczą te wydatki w tej pozycji, której dotyczy zwiększenie i czego dotyczą wydatki, których dotyczy zmniejszenie. Nie tylko chodzi o podanie numeru, paragrafu, ale o wskazanie, czego dotyczą te wydatki, o co chodzi, co się kryje za tymi paragrafami, czy to są inwestycje, wydatki bieżące, czy to jedno i drugie w ramach URE?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Proszę państwa, jest tu wątpliwość natury fundamentalnej. Poprawka może być obarczona wadą taką, że nie wskazuje źródeł finansowania czy wskazuje je, ale w sposób niewystarczający, jak rozumiem. Taką informację uzyskałem. Ale proszę, pan przewodniczący Czerwiński.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Ja mam też wątpliwość tego typu, ponieważ mamy praktykę załatwiania spraw przez Komisję Finansów Publicznych. I tam, jeśli wskażemy jej dodatkowe źródła finansowania, to muszą one być przyjęte i później zostaje podjęta decyzja, ale nie wewnętrznie

co do tego, które zadanie jest finansowane, tylko to zwiększenie może być skierowane na różne inne zadania. Dlatego, jeśli prezes URE wie, iż wewnątrz budżetu może poprzerzucać środki, to wydaje mi się, że lepiej siedzieć z tym cicho i zrobić po pewnym czasie cichą korektę budżetu. Przeprowadzanie teraz tego przez Sejm, to jest, moim zdaniem, pokazanie dodatkowych środków u pana, panie prezesie, do dyspozycji wszystkich, którzy czekają na te dodatkowe środki. Nie było takiej praktyki, przynajmniej w moim doświadczeniu, żeby źródło finansowania pokazane Komisji Finansów Publicznych, było przeznaczone na finansowanie tego, który je pokazuje. Moim zdaniem, z punktu widzenia, nie wiem, czy formalnego, ale na granicy formalności, ta poprawka po prostu nic panu prezesowi nie da.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):
Proszę, panie prezesie.

Wiceprezes URE Maciej Bando:
Niestety, mądrość życiowa jest absolutnie taka, jak pan poseł raczył zauważyć. My się obawiamy tego, że taki ruch w celu osiągnięcia założonych efektów, może absolutnie nic nam nie dać. Tym niemniej, zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to jedyna ścieżka, która mogłaby bezkolizyjnie, nie powodując dodatkowego deficytu budżetowego, sfinansować w tym momencie nasze potrzeby. Tytułem są opłaty koncesyjne. To nie jest wzrost opłat, tylko to jest zmiana struktury koncesjonariuszy. A wydatki inwestycyjne to są te, o których już mówiłem i mogę jeszcze raz to powtórzyć.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):
Bardzo proszę, pan przewodniczący Czerwiński.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):
Miałbym jeszcze jedną uwagę, pozytywną dla pana prezesa, ponieważ wiem, że w planie – i to miałoby nastąpić bardzo szybko – jest zmiana Prawa energetycznego. Ona przewiduje zwiększenie kompetencji Prezesa URE. Moim zdaniem, porozumiemy się co do tego, że skoro miałyby być dodatkowe zadania, to byłaby to okazja do tego, by rzeczywiście zbilansować i wesprzeć zadania urzędu, które dziś są niedofinansowane. Kiedy to konkretnie nastąpi nie mogę powiedzieć, bo to zależy od pani marszałek, ale już jest ten projekt ustawy złożony w lasce marszałkowskiej i jest duża szansa, że na przyszłym posiedzeniu będziemy zajmować się tym prawem.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):
Bardzo dziękuję. Jest zgłoszenie, pan poseł Tobiszowski, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Tobiszowski (PiS):
Panie przewodniczący, szanowni parlamentarzyści, nie chciałbym zamykać dyskusji. Przed przerwą dużo sobie na ten temat powiedzieliśmy i myślę, że dobrze byłoby, żebyśmy formułowali wnioski. Jest wniosek pana wiceprzewodniczącego, jeśli on go podtrzymuje, to myślę, panie przewodniczący, że trzeba poddać wniosek pod głosowanie. Szanując głos pana wiceprzewodniczącego Czerwińskiego chciałbym jednak wiedzieć, do czego ta wypowiedź zmierza, czym się ma zakończyć. Chodzi mi o to, żeby była jakaś pointa, bo jako Komisja, musimy zająć jakieś stanowisko w kwestii budżetu. Pogadamy znowu godzinę i co z tego wyniknie? Bardzo bym prosił, panie przewodniczący, abyśmy „pointowali", przechodzili do głosowania.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):
Bardzo dziękuję, poddaję wobec tego wniosek pana posła Najdera związany z poprawką przedstawioną państwu posłom, pod głosowanie. Jeżeli będzie obarczona wadą – bo tutaj mamy wątpliwość, tak? Panie prezesie, jest taka prośba, aby odniósł się pan do strony formalnej tych części propozycji budżetu, które pan poseł Najder odczyta, jako część składową poprawki, czy one są prawidłowo wskazane, dobrze? To jeszcze raz proszę pana posła o odczytanie.

Poseł Jacek Najder (RP):

Czyli byłoby to: zwiększenie dochodów URE w części 50, dział 750, rozdział 75001, § 0590 o 2000 tys. zł, przy jednoczesnym zwiększeniu o tę kwotę wydatków URE, część 50, dział 750, rozdział 75001 – wydatki bieżące.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Uważam, że może być taka poprawka przez nas przedłożona. Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes URE Maciej Bando:

Tak, jest dobrze.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Jest dobrze. Zdaniem, pana prezesa też jest dobrze. Proszę państwa, neutralna poprawka budżetowa, z punktu widzenia urzędu bardzo pomocna, apeluję o poparcie tej propozycji. Kto jest za? (9) Kto jest przeciw? (10) Kto wstrzymał się od głosu(1)? Bardzo mi przykro, ale poprawka nie uzyskała akceptacji większości posłów obecnych na posiedzeniu Komisji. Teraz mam pytanie do pana posła Najdera, jako koreferenta – bo nie został przedstawiony wniosek dotyczący zaopiniowania części budżetowej 50 – Urząd Regulacji Energetyki. Proszę o ten wniosek.

Poseł Jacek Najder (RP):

Składam wniosek, aby odrzucić budżet.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Czyli negatywna opinia do części budżetowej 50 – Urząd Regulacji Energetyki. Kto z państwa jest za negatywnym zaopiniowaniem części budżetowej 50 – Urząd Regulacji Energetyki? (9) Kto jest przeciw?(12) Kto się wstrzymał?(0) Tym samym, Komisja zadecydowała, że część budżetowa 50 będzie pozytywnie opiniowana. Bardzo dziękuję, panie prezesie. Dziękuję panu posłowi. Możemy wrócić do części budżetowej 20 – Gospodarka. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Panie przewodniczący, jeśli mogłabym prosić, aby pani dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów wyjaśniła tę kwestię, ponieważ te niejasności wystąpiły w związku z pracami.

Dyrektor departamentu w MG Elżbieta Paradowska:

Część rzeczy wcześniej wyjaśniłam, może więc powiem tak: Polskie Centrum Akredytacji działa zgodnie z ustawą o systemie oceny zgodności. Ustawa jest zgodna z prawem europejskim i zakłada, że Polskie Centrum Akredytacji prowadzi swoją samodzielną działalność gospodarczą, przygotowuje swój plan finansowy i, oczywiście, nie jest nastawione na zysk. Realizuje przychody, koszty są finansowane z przychodów i jest przepis art. 34 tej ustawy, który mówi, że zweryfikowany zysk w części idzie na fundusze Centrum, a w 30% idzie do budżetu, czyli już ustawa zakłada, że jest możliwe uzyskanie zysku, co nie znaczy, że Centrum prowadzi działalność ukierunkowaną na zysk. Nigdy nie ma tak, że przychody są zawsze równe kosztom. Dowodem na to jest realizowanie od 2000 r. dochodów z Polskiego Centrum Akredytacji. W 2012 r. uzyskaliśmy 509 tys. zł, jako zysk zeszłoroczny, w roku 2011 – 606 tys. zł, w 2010 r. -738 tys. zł. To są ostatnie trzy lata. Co roku jest tak od dziesięciu lat, czyli można powiedzieć, że mimo, iż Centrum nie jest agencją nastawioną na zysk, to jednak dopuszcza się, wręcz jest to po prostu normą, że ten zysk jest osiągany, jako wynik działalności. I teraz tak: plan finansowy Centrum, który otrzymaliśmy jako Ministerstwo Gospodarki, nie zakładał żadnego wyniku, był na zero. Taki plan, my, jako ministerstwo, zaakceptowaliśmy, przekazaliśmy go do dalszych prac. W planie tym był założony wzrost wynagrodzeń. Z tego powodu, przyznaję, że w dalszych pracach, już poza Ministerstwem Gospodarki, te koszty wynagrodzeń zostały wyrównane do poziomu 2012 r. i zrobiono tam inne jeszcze korekty techniczne. I stąd się pojawił 1000 tys. zł wyniku. My już na etapie końcowym nie zwracaliśmy na to uwagi. Powiem, dlaczego: dlatego, że co roku, kiedy Najwyższa Izba Kontroli nas kontroluje z wykonania budżetu, ciągle zwraca nam uwagę, że nie planujemy dochodów z centrum akredytacji a co roku mamy te dochody. To jest ten problem pla-

nowania dochodów ze zwrotu. Niby nie jest to logiczne, ale my już planujemy dochody ze zwrotu, jako wynik, powiedzmy, uzgodnień z Najwyższą Izbą Kontroli. W związku z tym, nie kwestionując działalności *non profit* Centrum, prosimy o przyjęcie tego planu finansowego, biorąc pod uwagę wykonania roczne.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak, bardzo dziękuję. Proszę państwa, to było ostatnie wyjaśnienie potrzebne nam do tego, by zająć się rozpatrzeniem wniosku pana posła referenta, pana posła Tobiszowskiego, który prosił o to, byśmy zaopiniowali pozytywnie część budżetową 20 – Gospodarka, a także punkty porządku obrad: 6, 8, 9,10, 11 i 12, czyli odpowiednio część budżetową 83, plan finansowy państwa funduszy celowych – załącznik nr 6, plan finansowy agencji wykonawczych z załącznika nr 12, plany finansowe państwowych osób prawnych z załącznika nr 14, i w punkcie 11 wymienione dochody budżetu środków europejskich, załącznik nr 3, 4 i kolejne wymienione. Zanim poproszę państwa posłów o wyrażenie swojego stanowiska jeszcze przypomnę, że zgodnie z prośbą pana posła Święcickiego, czekamy na odpowiedź na piśmie, jeśli chodzi o promocję za granicą, bo ta odpowiedź nie padła a pan poseł o nią prosił. Czy jest głos sprzeciwu wobec pozytywnego zaopiniowania części budżetowej 20 – Gospodarka wraz z tymi częściami budżetowymi, które wymieniłem? Nie ma. Bardzo dziękuję pani minister, dziękuję paniom.

Proszę państwa, kolejny punkt, rozpatrzenie części budżetowej 53 – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Bardzo proszę, pani prezes Małgorzata Kozak, wiceprezes UOKiK.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzata Kozak:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, budżet UOKiK, jeśli chodzi o wydatki, jest skonstruowany mniej więcej na poziomie budżetu z 2012 r. Zmiana nastąpi w przypadku dochodów. Dochody, które UOKiK odprowadza do budżetu państwa, pochodzą z kar nakładanych na przedsiębiorstwa, które naruszyły ustawę o ochronie konkurencji i konsumentów oraz inne ustawy, na podstawie których działa prezes UOKiK. Nie jesteśmy w stanie zwykle precyzyjnie wskazać wysokości dochodów, gdyż związane to jest z rozstrzygnięciami sądów, gdyż większość przedsiębiorstw odwołuje się od decyzji Prezesa UOKiK, nakładających kary. Na rok 2013 zaplanowaliśmy dochody w wysokości 17.940 tys. zł, w tym z tytułu kar – 16.600 tys. zł, z tytułu najmu powierzchni biurowej – 1339 tys. zł i ze sprzedaży składników majątkowych – 1000 zł. Ta kwota, oczywiście, różni się od kwoty zaplanowanej na rok 2012, która wynosiła 75.401 tys. zł, ale to, jak mówię, było związane z informacjami, które otrzymywaliśmy od sądów, dotyczącymi terminów kolejnych rozpraw apelacyjnych. Chciałam tylko powiedzieć, że UOKiK ma bardzo dużą „wygrywalność”, jeśli chodzi o sprawy w sądach – na poziomie 90% tak, że te dochody są planowane według nas, dosyć dobrze. Jeżeli chodzi o wydatki, to całość budżetu zaplanowano na poziomie 54.266 tys. zł, z tego wydatki majątkowe, to 4480 tys. zł, dotacje i subwencje, to są zadania zlecane z zakresu ochrony praw konsumentów – 1700 tys. zł, wydatki bieżące – 48.086 tys. zl. Bardzo dużą część budżetu UOKiK – 63,83%, stanowią wynagrodzenia. Wynagrodzenia są na poziomie łącznie 33.733 tys. zł i wyliczane są łącznie z Programem Operacyjnym Pomoc Techniczna, gdyż 40 pracowników Departamentu Monitorowania Pomocy Publicznej jest również finansowanych z tego funduszu. Łącznie z tym funduszem, to jest poziom 34.643 tys. zł. Jeżeli chodzi o pozostałe wydatki pozapłacowe, to utrzymanie i bieżąca obsługa UOKiK, to kwota 13.443 tys. zł. W tym, oczywiście, jeśli państwo patrzą na planowany budżet UOKiK, bardzo dużo emocji pewnie wzbudza kwota w paragrafach od 421 do 440 – zakup towarów i usług, to 10.327 tys. zł. Tutaj chciałabym wyjaśnić, że to jest związane z utrzymaniem systemów informatycznych – systemu SHRiMP, który służy monitorowaniu pomocy publicznej, systemu „Hermes” oraz systemu „Inspektor”, który służy do kontroli i monitorowania jakości paliw oraz – z zakupem dodatkowych badań właśnie głównie w zakresie monitorowania rynku paliw, gdyż tak jak co roku tłumaczę – nasze laboratorium w Bydgoszczy jest w stanie pokryć mniej więcej 33% zapotrzebowania na badanie kontroli paliw. Resztę musimy, mówiąc brutalnie, kupić na zewnątrz. Dodatkowo, ponieważ na rynku znajdują się biopaliwa, te badania w całości musimy wykonywać już w laboratoriach zewnętrznych, gdyż

nasze laboratorium nie posiada akredytacji na ten zakres badań, jak również w laboratoriach zewnętrznych badamy CNG, czyli gaz, który również jest używany do napędu pojazdów samochodowych. Dodatkowo, w tej kwocie 10.000 tys. zł znajduje się kwota, która zostanie przeznaczona na zorganizowanie międzynarodowego spotkania w ramach międzynarodowej sieci ochrony konkurencji. To wydarzenie będzie w kwietniu i to jest jedna z największych i najważniejszych imprez, jakie co roku odbywają się w zakresie ochrony konkurencji. Przyznanie Polsce organizacji tej imprezy należy traktować jako szczególne wyróżnienie dla Urzędu, jak również dla dorobku całej legislacji w zakresie ochrony konkurencji. Również dużą kwotę, ponad 2000 tys. zł, przeznaczy się na bieżącą obsługę laboratoriów, to jest na zakup drobnego sprzętu laboratoryjnego, odczynników, wzorców. W tej chwili w laboratoriach wchodzimy w nowy zakres badań. Chcemy badać nie tylko to, w jaki sposób żywność jest zafałszowywana, ale czym jest ona fałszowana. Podam przykład z tego roku – baranina potrafi być fałszowaną wołowiną. Szczególnie w gastronomii znajdujemy potrawy, które są bardzo kosztowne i podawane są jako baranina, natomiast w badaniach okazuje się, że jest to wołowina. Mamy nadzieję, że jeśli uzyskamy pełną akredytację w tym roku i zostanie ona zakończona, to w przyszłym roku będziemy mogli publikować raport nie tylko o tym, co jest fałszowane, w jakiej ilości, ale również, czym jest fałszowane, tak, żeby konsumenci mieli jak najpełniejszą wiedzę na temat tego, co dzieje się na rynku. Jest to również konieczne do tego, aby wysyłać sygnały do przedsiębiorców produkujących żywność, że mamy taką wiedzę. Prawda jest taka, że na tym obszarze rynku, którego dotykamy w ramach kontroli jakości żywności, następuje pewna poprawa. Tak, że nasze działania i te pieniądze, które są przeznaczane na te działania, nie są w żaden sposób marnowane. Jeżeli chodzi o inwestycje, które w tym roku zostały zaplanowane na kwotę 4480 tys. zł, to ta kwota zostanie podzielona na trzy obszary: 980 tys. zł pozwoli nam zakończyć remont powierzchni, którą dawniej zajmowała restauracja „Sofia" i będzie to już w pełni wyposażone centrum konferencyjne, jak również zostanie tam przeniesiona część pomieszczeń UOKiK, takich jak biblioteka, archiwum, będzie tam też miało siedzibę Europejskie Centrum Konsumenckie, które świadczy usługi w zakresie doradztwa w transakcjach transgranicznych. Dzięki temu też polepszą się trochę warunki pracy pozostałych pracowników Urzędu. 1318 tys. zł zostanie przeznaczone na zakup sprzętu komputerowego. W tym roku nasza sytuacja z różnych względów w obszarze zakupów sprzętu komputerowego była dosyć tragiczna, bo nie odtworzyliśmy w żaden sposób sprzętu. Ocenia się, że rocznie powinno być wymieniane 10% sprzętu, a my tego nie robimy już od 2 lat, więc ta kwota już musi być na to przeznaczona. I to nie jest kwestia samych komputerów, ale także kwestia serwerów, utrzymania danych, które już mamy i które są niezbędne. Proszę zwrócić uwagę na fakt, że choćby konieczność prowadzenia kontroli jakości paliw powoduje, że musimy mieć zupełnie inne serwery na tę część działalności, ponieważ te informacje, które tam są, są zastrzeżone. Ich gromadzenia dotyczą trochę inne wymagania niż spełniają takie zwykłe serwerownie. 2182 tys. zł, to będzie wyposażenie laboratoriów. Mam nadzieję, że uda nam się zrealizować zakup silnika Waukesha do badania jakości paliw i w związku z tym, że to będzie już drugi silnik, będziemy mogli troszkę obniżyć wydatki bieżące na zakup badań paliw. Tak, że zostaną poczynione pewne oszczędności. 1700 tys. zł, to są dotacje celowe. Co roku Prezes UOKiK organizuje przetarg na świadczenia organizacji pozarządowych w zakresie usług doradztwa prawnego dla konsumentów. To wszystko odbywa się w oparciu o przepisy ustawy o zamówieniach publicznych, nigdy nam Najwyższa Izba Kontroli tego procesu nie zakwestionowała. Tak, że z mojej strony to wszystko, bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie budżetu.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Artur Gierada.

Poseł Artur Gierada (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, pani prezes, szanowni panstwo, wsłuchując się w prośby wielu osób postaram się mówić krótko, nie dłużej niż 45 minut. Żartuję, oczywiście. Pani prezes rzeczywiście szczegółowo przedstawiła ten budżet, nie będę więc po niej powtarzał. Chciałbym tylko zaznaczyć jedną rzecz

i wszystkim uświadomić, że UOKiK przez ostatni okres zmienił swój profil. Z ochrony konkurencji przeniósł akcent na ochronę konsumenta, co jest bardzo mile widziane w społeczeństwie. Pani prezes mówiła tu chociażby o badaniu żywności i paliwa. Musimy wiedzieć, że trzeba doposażać laboratoria, że chodzi także o nadzór nad Inspekcją Handlową. Jeśli chodzi o kwestie dochodowe, to przewidywania pani prezes są dość ostrożne. Chciałbym zwrócić uwagę, że rzeczywiście, na poziomie wykonania, to jest niecałe 24% założeń planu na rok 2012. Jak wiemy, będzie on dużo większy, ale rozumiem, że pewne kwestie tej dochodowości, która w prawie 93% pochodzi z kar, tej ostrożności wymagają. Co do wydatków, to powiem krótko, że UOKiK w pełni wpisuje się w filozofię rządu w czasach kryzysu – jeśli chodzi o wydatki osobowe na pensje, na wynagrodzenia, to są one na tym samym poziomie co w roku poprzednim. I tutaj, też w imieniu chyba wszystkich parlamentarzystów, chciałbym przekazać pani prezes wielkie słowa uznania, bo zdajemy sobie sprawę z tego, że nie ma podwyżek nominalnych, a w gruncie rzeczy, realnie zarabiacie mniej, biorąc pod uwagę inflację, ale dziękujemy za to, że staracie się to przetrwać, jak my wszyscy. Bardzo cieszy z kolei zwiększenie inwestycji, jeśli dobrze pamiętam, to prawie 4500 tys. zł. Pamiętam, że dwa czy trzy lata temu zwracaliśmy uwagę na kwestię wymiany sprzętu komputerowego, który podlega szybszej amortyzacji, niż wy to robiliście, dlatego tutaj podano 20 laptopów, 65 zestawów komputerowych, dodam, że także 865 tys. zł na nowe stanowiska badawcze i ponad 1000 tys. na laboratoria, co bardzo cieszy. Już na zakończenie dodam to, o czym pani prezes nie wspomniała: w zeszłym roku było tak, że inwestycji w tego typu rzeczy mieliśmy bardzo mało ze względu na wspomniany przejęty budynek po restauracji „Sofia". Okazało się, że adaptacja tego budynku wymagała o wiele większych nakładów i stąd było takie niedoszacowanie. Cieszę się, że teraz te pieniądze są większe. Trzymam kciuki. Oczywiście Komisji rekomenduję pozytywne zaopiniowanie projektu w tej części budżetu.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję za koreferat i wniosek o pozytywne zaopiniowanie. Widziałem, że kiedy pani wymieniała te prace budowlane przy dawnym klubie „Sofia", nastąpiło dość duże ożywienie przy stole, wśród części osób. No, cóż, mamy wniosek o pozytywne zaopiniowanie części budżetowej 53 – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Pan poseł jeszcze chciałby się w tej sprawie wypowiedzieć?

Poseł Krzysztof Borkowski (PSL):

Dziękuję, panie przewodniczący, szanowni państwo, mam króciutkie pytanie: rozumiem, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ma swoje laboratoria, tak? Jeżeli chodzi na przykład o produkty żywnościowe, tak? Takie same ma Izba Celna, takie samo laboratorium ma weterynaria, takie samo laboratorium ma Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno – Spożywczych i wojewódzkie stacje sanitarno-epidemiologiczne też mają bardzo podobne. Każdy ma swoje laboratorium i mnożymy sobie koszty.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Jeżeli mogę, panie pośle. Są to jednak ogromne różnice, Izby Celne dokonują badań pod innym kątem, pod zupełnie innym kątem zaś bada Inspekcja Weterynaryjna.

Poseł Krzysztof Borkowski (PSL):

Pod takim samym, mówię to, bo się na tym znam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Myślę, że pod zupełnie innym, bo jednak inne są zadania Inspekcji Celnej, a inne UOKiK, czy Inspekcji Weterynaryjnej. Ale myślę, że wypowie się na ten temat pani prezes.

Wiceprezes UOKiK Małgorzata Kozak:

Być może pracujemy na tym samym sprzęcie, bo to są zawsze chromatografy, to są zawsze jakieś dygestoria lub czytniki ELISA, natomiast trochę inny a w zasadzie zupełnie inny, jest zakres akredytacji. Rzeczywiście, jedyne laboratoria, które mogą być porównywane do laboratoriów UOKiK, to laboratoria Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno -Spożywczych. Natomiast, szczerze mówiąc, nie znam do końca zakresu ich wyposażenia. Wiem, że część badań porównawczych w ramach obniżania kosztów wykonujemy

wspólnie. Parę lat temu mieliśmy taką próbę spotkania dyrektorów laboratoriów i przedyskutowania, czy mamy jakieś wspólne problemy, czy możemy, ze względu na część metod, coś wspólnie badać. Czasami badamy wzajemnie dla siebie próbki kontrolne. Natomiast trudno mi się tu odnieść do kwestii laboratoriów weterynaryjnych, one prowadzą badania pod zupełnie innym kątem. Laboratoria SANEPID-u prowadzą badania pod kątem bezpieczeństwa żywności, czyli chodzi o inne parametry, bada się, czy ta żywność jest bezpieczna. My zaś badamy pod kątem tego, czy producent spełnia zgłoszone przez siebie deklaracje lub przepisy prawa.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Myślę, że to wyjaśnia sprawę. Proszę państwa, padł wniosek o pozytywne zaopiniowanie części budżetowej 53 – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Czy jest sprzeciw wobec tego wniosku? Nie ma. W takim razie dziękuję, pozytywnie opiniujemy część budżetową dotycząca Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Proszę państwa, część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów: Górnictwo i kopalnictwo, Przetwórstwo przemysłowe, Handel, odpowiednio części: 100, 150, 500. Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawicielkę Ministerstwa Finansów, panią Jadwigę Banasiak.

Główny specjalista w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów Jadwiga Banasiak:

Dochody w dziale 100 – Górnictwo i kopalnictwo zostały zaplanowane tylko w województwie śląskim, w kwocie 9 tys. zł. Są to wpływy z opłat uzyskane przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego w związku z zawartą umową z Prezydentem Miasta Zabrze o ustanowieniu użytkowania górniczego dla Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej w Zabrzu.

W dziale 150 – Przetwórstwo przemysłowe dochody zaplanowano tylko w województwie dolnośląskim. Są to dochody w kwocie 10 tys. zł i będą to wpływy z tytułu spłat przejętych należności po zlikwidowanym Zakładzie Techniki Medycznej. Wydatki zostały zaplanowane w kwocie 183 tys. zł z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów związanych z zamykaniem pomocy w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Wydatki zaplanowano w pięciu województwach, tj. w województwie kujawsko-pomorskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim.

Natomiast w dziale 500 – Handel w budżetach wojewodów zaplanowane zostały środki na sfinansowanie działalności wojewódzkich inspektoratów Inspekcji Handlowej, funkcjonujących jako państwowe jednostki budżetowe. Jednostki te występują we wszystkich województwach i realizują zadania wynikające z ustawy o Inspekcji Handlowej. Są to zadania, takie jak kontrola legalności, rzetelności działania przedsiębiorców, kontrola wyrobów wprowadzonych do obrotu, kontrola substancji chemicznych, preparatów chemicznych, wyrobów i detergentów przeznaczonych dla konsumentów, organizowanie i prowadzenie stałych polubownych sądów konsumenckich, prowadzenie poradnictwa konsumenckiego itp. Dochody zaplanowano w kwocie 1144 tys. zł i będą to dochody głównie z tytułu wpływów z usług świadczonych przez wojewódzkie inspektoraty Inspekcji Handlowej. Będzie to kwota 287 tys. zł oraz dochody z grzywien i innych kar pieniężnych nakładanych przez Inspekcję Handlową. Dochody w tym dziale są zaplanowane w 15 województwach. Wydatki związane z działalnością i funkcjonowaniem 16 wojewódzkich inspektoratów Inspekcji Handlowej zaplanowano w kwocie 64.612 tys. zł z przeznaczeniem na świadczenia na rzecz osób fizycznych w kwocie 229 tys. zł. Są to głównie ekwiwalenty za używanie przez inspektorów odzieży, obuwia w czasie wykonywania obowiązków służbowych, refundacja zakupu okularów itp. Wydatki bieżące w kwocie 64.098 tys. zł przeznaczone będą przede wszystkim na wynagrodzenia wraz z pochodnymi. Kwota 54.952 tys. zł, są to wynagrodzenia dla 1367 pracowników Inspekcji Handlowej. Pozostałe wydatki bieżące w kwocie 9.146 tys. zł, to środki między innymi na zakup usług pozostałych, materiałów, wyposażenia, energii, usług telekomunikacyjnych, materiałów papierniczych, akcesoriów komputerowych itp. oraz wydatki majątkowe w kwocie 285 tys. zł.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działów wymienionych przeze mnie na początku, pan poseł się zgłosił, tak? Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Borkowski (PSL):

Dziękuję bardzo. Dużo tutaj pani mówiła o Inspekcji Handlowej. Też mam pytanie bardzo podobne, praktyczne, ponieważ Inspekcja Handlowa poprawia po innych inspekcjach, np. po Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno – Spożywczych i inaczej interpretuje przepisy. Może by ująć z tego budżetu, bo nie ma takiej potrzeby, żeby poprawiać po Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno – Spożywczych czy po Inspekcji Sanitarnej czy po Inspekcji Weterynaryjnej? Z takiej praktycznej strony: przychodzi inspektor Inspekcji Handlowej i mówi: tamci się nie znają, my jesteśmy lepsi. To może trochę za dużo tych inspekcji, bo przedsiębiorca dostaje szału, zastanawiając się, która inspekcja jest ważniejsza. To jest do naszej Komisji jest taki kamyczek, żeby z tym zrobić porządek. Dziękuję.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie chciałbym wchodzić w słowo, ale to jest bardzo ważny temat i porozmawiamy o tym na forum naszej koalicji, jak to załatwić na przyszłość, ale tu na pewno nie jest to pytanie do pani.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, składam wniosek o pozytywne zaopiniowanie części budżetowej 85 – Budżety wojewodów w zakresie działów: Górnictwo i kopalnictwo, Przetwórstwo przemysłowe, a także Handel. Czy jest sprzeciw wobec tej rekomendacji? Nie ma. Bardzo dziękuję. Pozytywnie zaopiniowaliśmy wszystkie części budżetowe, które zostały przedłożone Komisji Gospodarki do rozpatrzenia.

Zgłaszam panią poseł Janyską jako przedstawiciela Komisji Gospodarki w ramach prac Komisji Finansów Publicznych. Bardzo dziękuję. Owacjami pani poseł została przyjęta jako przedstawiciel Komisji.

Dziękuję posłom koreferentom, wszystkim państwu posłom, którzy do końca wytrwali na posiedzeniu Komisji a także przedstawicielom poszczególnych urzędów i resortów za udział w pracach. Bardzo dziękuję.